Nr. 188. Dnia 27 Sierpnia 1872 r. — Wtorek. Dnia 15 (27) Sierpnia 1872 r.

Prenumerata „Kur. War“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Cezarjusza Biskupa.
Środa: ŚŚ. Augustyna B. i Rufina.
Czwartek: Ścięcie Ś. Jana Chrzciciela.
Piątek: ŚŚ Feliksa i Róży Limańskiej.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 3 | Długość dnia godzin 13 minut 55
Zachód „ „ 6 „ 3 | Ubyło 2 50.

Sobota: Ś. Rajmunda Wyznawcy.
Niedziela: *15 po Sw.* Ś. Idziego i Joachima.
Poniedziałek: Ś. Stefana Kr.
Wtorek: ŚŚ Izabelli i Eufrozyny.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Jutro przypada uroczystość Ś go Augustyna Doktora Kościoła, zpowodu której o dprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe z wystawi eniem N. Sakramentu z kazaniami i processjami w kościele Ś. Marcina przy ulicy Piwnej — a w kościele Opieki Ś. Józefa wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się dopołudniowe Nabożeństwo miejscowych bractw: N. Serca Pana Jezusa i Matek chrześcijańskich.

— Najjaśniejszy Pan, w łaskawej uwadze na pożyteczny cel liceum Cesarzewicza Mikołaja w Moskwie i skuteczne wypełnianie takowego w ciągu czterech lat, oraz na pamiątkę spoczywającego w Bogu Cesarzewicza, Którego Imieniu poświęcone jest liceum, Najmiłościwiej raczył osobom, służącym w tym zakładzie naukowym, nadać prawa służby rządowej, właściwie co do jej przechodzenia i emerytury, podobnie jak to jest nadane kolegjum Pawła Gałagana w Kijowie. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, 1 lipca roku bieżącego, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia przez pełniącego obowiązki głównozarządzającego IV wydziałem przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelarji, przedstawiawienia st. petersburskiej rady opiekuńczej, Najwyżej rozkazać raczył: 1) karty nakrapiane złotem, wyrabiane dla Dworu Cesarskiego, sprzedawać po jednym rublu za talję i wyrabiać ten gatunek w najwykwintniejszym kształcie i w najwyższej dobroci; dla publiczności zaś kart nakrapianych złotem odtąd nie wyrabiać, a pozostający ich zapas rozprzedać po tychceasowej ich cenie, to jest po 70 kopiejek; 2) karty atłasowe, wyrabiane dla Dworu Cesarskiego sprzedawać po siedemdziesiąt kopiejek; a na przyszłość wyrabiać tylko jeden ten gatunek; atłasowe zaś karty dla publiczności wyprzedawać po dotychczasowej ich cenie, to jest po pięćdziesiąt pięć kopiejek za talję; 3) pierwszy i drugi gatunek kart sprzedawać z naddatkiem pięciu kopiejek, po pięćdziesiąt i czterdzieści kopiejek talja i pomienione gatunki wyrabiać na przyszłość po tej samej cenie; 4) trzeci gatunek i brak, sprzedawany w Królestwie Polskiem, odtąd nie wyrabiać, a zapasy tych gatunków wyprzedać z naddatkiem pięciu kopiejek, to jest trzeci gatunek po trzydzieści pięć, a brak po dwadzieścia pięć kopiejek; 5) wprowadzić nowy gatunek kart, pod nazwą niższego, ceny dziesięć kopiejek za talję i dwadzieścia kopiejek za grę, na starym papierze drukowane sokowemi farbami; 6) karty preferansowe wyrabiać istniejących gatunków: atłasowe po sześćdziesiąt kopiejek za talję, pierwszego gatunku po czterdzieści pięć kopiejek i drugiego po trzydzieści pięć kopiejek; 7) zamiast dwóch gatunków podróżnych i pasiansowych wyrabiać po jednym gatunku, po cenie wyższego z nich, to jest po sześćdziesiąt i po czterdzieści pięć kopiejek za talję, rozprzedawszy zapas drugich gatunków po istniejących cenach; 8) karty do zabawy wyrabiać po dawnemu, po dziesięć kopiejek za talję; 9) zamiast istniejących dotąd trzech gatunków polskich kart (po 34, 23 i 12 kopiejek talja) wyrabiać dwa gatunki: pierwszy po trzydzieści pięć, a drugi po piętnaście kopiejek za talję. (D. W.)

— Otrzymał uwolnienie ze służby, na własne żądanie — pełniący obowiązki zwyczajnego profesora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, dziekan fakultetu fizyczno matematycznego tegoż uniwersytetu, radca stanu Przystański, od 1 sierpnia 1872 roku, z pozwoleniem noszenia w dymisji mundurowego półkaftana do ostatniej posady przywiązanego. (Dz. War.)

— Za pożyteczną działalność przy nadzorze nad prawidłowem odbywaniem handlu, minister finansów oznajmił wdzięczność poniżej wymienionym deputatom handlowym miasta Warszawy: kupcom I-ej gildji: Aleksandrowi Flatauowi, Fabjanowi Blochowi, Jakubowi Freuderowi, Bernardowi Frankowi i kupcom II-ej gildji Dymitrowi Dutowowi i Grzegorzowi Berlińskiemu. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za N. 225 wydanym, zamieszczono:* Dostrzegłem, że w bramach wielu domów tutejszego miasta, uskutecznia się sprzedaż rozmaitych towarów na urządzonych w tym celu stołach, straganach, w szafkach i t. p., skutkiem czego bramy w tych domach przez cały dzień są otwarte.

Gdy stosownie do przepisów policyjnych dla uniknienia kradzieży, we wszystkich domach bramy i furtki winny być zamknięte i zostawać pod dozorem stróży, mając przytem na względzie, że zastawienie bram straganami na wypadek ognia, może utrudnić przejazd straży ogniowej; zatem zwracając na to uwagę Kommissarzy cyrkułowych, polecam dopełnić sprawdzenie i właścicielom domów, którzy nieposiadają szczegółowych na to pozwoleń, zalecić stragany, stoliki i szafki z bram usunąć, bramy zamykać, niedozwalając nadal uskuteczniać jakiejkolwiek sprzedaży pod surową za niewykonanie niniejszego odpowiedzialnością.

— Powołując się na punkt 6 Rozkazu z dnia 9 (21) marca r. b. za Nrem 69, oznajmiam Policji dla wiadomości i akuratnego wykonania, że niezależnie od ustanowionego szczepienia ospy, o którym zamieszczonem było w Rozkazach do Policji za Numerami: 85, 99, 106, 114, 120, 127, 131, 134, 142, 163, 184, 197, 204 i 211, w bieżącym tygodniu wyznaczone jeszcze zostaje szczepienie ospy po domach:

W cyrkule Nowoświetskim w cząstkach policyjnych: 136, 144 i 149 przez doktora Benni, w domu pod Nrem 29 przy ulicy Ś to Krzyzkiej zamieszkałego. (G. P.)

—Q— Między zwyczajem i zwyczajem są różnice, któż temu zaprzeczy — są dobre i złe; jednakże tak dobre jak złe trudno się zapominają, bo przeobrażenia zupełne są zawsze powolne i wygładzenie takiego lub innego zwyczaju z pamięci społeczeństwa, wśród którego powstał, jest zawsze ciężkie. Dobro publiczne wymaga jednakże pewnych ofiar, na które zdobyć się trzeba.

Był np. zwyczaj zachowywany wszędzie niemal do obecnego stulecia, iż umarłych grzebano na cmentarzach tuż przy kościołach.

Przy wzrastającej coraz ludności miast większych, zwyczaj ten stał się wkrótce dla zdrowia publicznego niebezpiecznym, a dla braku miejsca po cmentarzach kościelnych do zachowania niemożliwym. Zaczęto myśleć o zakładaniu cmentarzy i grzebaniu umarłych za miastem.

Zmiana ta aczkolwiek konieczna, trudną była początkowo do przeprowadzenia.

Pojęcia religijne u większej części ludzi, nie pozwalały na przeniesienie ciała zmarłego po za obręb murów kościelnych. W Warszawie kiedy księża Misjonarze wiedzeni temi samemi pobudkami, wnieśli w r. 1745 projekt utworzenia odrębnego cmentarza po za obrębem miasta, projekt ten choć utwierdzony zaraz przez rząd, napotkał taką opozycję ludności miejscowej, iż nieprędko bo dopiero w 1771 mógł być wprowadzonym w użycie i to za pośrednictwem światłego biskupa Wodzyńskiego który umierając testamentem odczytanym następnie z ambon publicznie, zawarował, aby ciało jego pogrzebanem zostało na świeżo założonym misionarskim cmentarzu.

Inny zwyczaj, równie potrzebujący przemiany, ze szkodą dla zdrowia publicznego, dotąd się u nas praktykuje. Jest nim stawianie nieboszczyków w otwartych trumnach po kościołach. Jakkolwiek silne są pobudki moralne, które za tym zwyczajem przemawiają, przynosi on z sobą tyle złego, iż niepodobna nie zwrócić nań uwagi.

Przy znacznej śmiertelności, jaką w Warszawie spotykamy, nie ma prawie dnia, żeby w kaplicach dla umarłych nie stało naraz kilku nieboszczyków: w dolnym kościele np. Ś go Krzyża, stoi zawsze trzy a często cztery trumny.

W lecie kiedy korrupcia ciała szybko się rozpoczyna, powietrze bywa tam tak zepsute, że tamuje prawie oddech obecnych. Nie ulega wątpliwości, że otwarcie trumien do rozejścia się miazmatów wielce się przyczynia. Lecz nie dość tego.

Często śmierć następuje w skutek choroby zaraźliwej; przez otwarcie trumny, dostęp owadów, choroba zaraźliwa łatwo się rozprzestrzenia.

Dni temu kilkanaście, kiedy ciało zmarłej artystki Baranowskiej, znajdowało się w kościele i mnóstwo osób je odwiedzało, jednocześnie znajdowały się jeszcze w kościele dwie inne trumny. Jedna z nich zawierała ciało dziecka zmarłego na ospę. Choroba epidemiczna na którą skończyło dziecię, pozostawiło na twarzy jego mnóstwo ran, które obsiadły roje much rozlatując się następnie po kościele napełnionym odwiedzającymi, pomiędzy którymi zauważyliśmy niejedną matkę z dziecięciem. Jakie ztąd skutki łatwo pojąć. A jestto jeden z przykładów, które się codzień niemal spotykają.

Czyż w obec następstw takich nie wartoby zmienić zwyczaju stawiania ciał zmarłych w otkrytych trumnach. Świeże rozporządzenie władzy zapobiega po części już złym następstwom, zakazując pozostawiać odkrytemi ciała zmarłych na zaraźliwe choroby. Lecz względy sanitarne wymagałyby zaniechania zupełnie zwyczaju, który w wielu miejscach kraju naszego, nie jest wcale obserwowanym.

Niezbędnem jest również przestrzeganie ścisłe desinfekcji po kaplicach dla zmarłych. Możemy słusznie się domagać, by część kosztów pogrzebowych obracana była na zapewnienie warunków zdrowia publicznego.

Wzrost ludności a tem samem częstsze wypadki śmierci, czynią te reformy coraz więcej naglącemi.

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu wczorajszym Wisła pod Warszawą wystąpiła z brzegów i zalała bulwar kamienny. Wysokość wody przeniosła prawie o całą stopę wzniesienie bulwaru, i nad ranem dnia wczorajszego doszła do stóp 14 cala 1. Przez cały dzień i noc bardzo wolno opadała, a dziś zrana zupełnie ustąpiła z bulwaru pozostawiajac tylko na brzegu gruby pokład tłustego żłu. O godzinie 8 poziom wody był już przeszło o 2 cale niższym od poziomu bulwaru. Woda przy wysokości stóp 13 płynęła jeszcze wartkim bardzo pędem, rzeka miała prawdziwie imponującą powierzchowność, ale piany nie było już na falach. Po dokonanem już spadnięciu, wnieść można, iż przybór wody przebył już swoje maksimum.

═ W Warszawie od dnia 16 b. m. do d. 23 zapadło na ospę naturalną dorosłych 20, dzieci 21, a umarło dorosłych 2 i dzieci 5. Od 13 stycznia r. b. czyli od czasu pojawienia się ospy umarło dorosłych 62 i dzieci 77.

═ Mówiono nam, że w czasie nieobecności p. Filleborna, który w tych dniach wyjechał na urlop, rolę tytułową w operzę Gounoda p. n. „Faust“ śpiewać będzie p. Mikulski.

═ Na korzyść Szpitala Ś-go Walentego w Kutnie w dniu 1 września r. b. w ogrodzie na Stacyi kolei Żelaznej nie zaś w lesie i parku p. Mniewskiego jak to było uradzonem, odbędzie się Loterja Fantowa, z muzyką bengalskiemi ogniami, kolorowemi lampionami.

═ Pan Karol Miller, wykończa na wystawę przyszłoroczną w Wiedniu obraz historyczny przedstawiający króla Stanisława Augusta, w Łazienkach przyjmującego Bacciarellego nadwornego swojego malarza z deputacją współczesnych artystów. Szkic do tego obrazu jest szczęśliwie skomponowany i spodziewać się należy, że p. Miller także szczęśliwie zaprodukuje się z tą pracą wystawową w Wiedniu.

— Dziś na benefis p. Caroselli, w teatrze Rappo ma być śpiewaną opera Donizetti'ego: Poliutto.

═ *Cukier.* Miniony tydzień nie był korzystniejszym dla operacji cukrowych. Brak zupełny zapotrzebowań odbijał się do tego stopnia na zawieranych tranzakcjach cukrowych, iż jedne i te same marki po różnych cenach zbywano. Do watrzymania większego ruchu przyczyniają się głównie: speranda urodzaju buraków i brak zakupów do Cesarstwa. Guzów i Ostrów wyczerpały cały zapas marek grubokrystalicznych. Cena marek Walentynowa dochodziła do 4,65. Za cienkie marki Oryszewa i Ostrowa żądają po 4,72. Leśmierz płacono do 4,57. Zapasy mączki zupełnie wyczerpane.

Mimo zastoju w obrotach cukrowych, sprzedaż cukru drobna nie ulega większym obniżeniom. Od podniesienia się cen cukru w roku zeszłym, drobni konsumenci płacą niemal ciągle jedne i te same pieniądze.

═ Niewiemy czy przejście w domu przechodnim Rezlera na Krakowskiem-Przedmieściu uważać za zwyczajne podwórko prywatnego domu, czy też za rodzaj małej uliczki, biorąc miarę z zakładów w tej niby uliczce istniejących. W pierwszym razie nie byłoby nic do zarzucenia czynności jaką wczoraj o godzinie 11-ej odbywało dwóch służących. Mianowicie trzepali oni wielką ilość dywanów, napełniając oczy przechodniów nieznośnym kurzem formującym obłoki nad głowami. W drugim razie pożądanem byłoby, aby miejsce to było wolne od podobnych czynności, tembardziej, że dom Rezlera posiada drugie jeszcze podwórko.

═ Pierwszorzędne artystki z teatru „Alkazar“ fotografowały się w przeróżnych kostjumach, w zakła-

dzie p. I. Mieczkowskiego. Wiadomość tę podajemy dla amatorów, wdzięków i kostjumów.

= W gminie izraelskiej w Warszawie od dnia 11 b. m. do dnia 18, urodziło się 53 dzieci, umarło 88 dojrzałych i dzieci, małżeństw zawarto 7 i rozwiodły się 3 pary.

= W m. Petrokowie krzątają się około zaprowadzenia oświetlenia gazowego.

= Spółpracownik pisma naszego p. Feliks Fryze, który w dniu onegdajszym uczestniczył w podróży balonowej, jeszcze nie powrócił do Warszawy; dla tego też obszerniejszego sprawozdania, dotyczącego tej nadpowietrznej wycieczki dziś jeszcze udzielić czytelnikom nie możemy.

= Dla odnawiającego się obecnie kościoła S-go Antoniego przed Wielki Ołtarz, wypracowanem zostało przez niezamożną osobę antepedium, do którego potrzebną jest palisandrowa lub orzechowa rama. Może który z zamożniejszych panów stolarzy zechce być wspólnikiem tej ofiary przygotowującej się na dzień poświęcenia kościoła, dopełniając jej całości wspomnioną ramą lub przynajmniej zrobi ją taniej jak zwykły obstalunek. Uprasza się o bezzwłoczne zgłoszenie się do Redakcji Kurjera, która bliższego objaśnienia udzieli.

— *Panu Snu....towi.*—Artykuł p. t. „Szlafrok Thiersa,“ przetłumaczony został z Nru 238 z 26 sierpnia r. b. gazety paryzkiej pod tytułem „Figaro.“ Znajduje się on tam w oddzielnej rubryce *Echos de Paris* i żywcem ztamtąd został wyjęty. Rzecz więc może być nie nowa, ale zdarzają się wypadki, że i wymysły ludzkie powtarzają się w życiu.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nrem 2313, Katarzyna Dąbrowska, żona żołnierza dymisjonowanego, do której starozakonne Ita Zanftman i Rojsa Helman, przybyły po odbiór długu, w kłótni wspólnej, nożem bednarskim zrządziła tym ostatnim mocne rany na prawych rękach około pięści z uszkodzeniem pierwszej z nich arterji. — Dąbrowska przyaresztowana w celu postąpienia z nią podług prawa. (G. P.)

— W ciągu upłynionego tygodnia t. j. od dnia 6 (18) Sierpnia do dnia 13 (25) Sierpnia roku bieżąc., aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęgów osób 44, z których zatrzymano w areszcie policyjnym na mocy Najwyżej zatwierdzonej w roku 1860 ustawy o sądach gminnych, osób 9, odesłano do domu przytułku i pracy 6, do miejsca urodzenia 14, do domu przytułku starozakonnych 1, do Wydziału Sądu Popraw. 1, uwolniono 10. (G. P.)

— Od dnia 5 (17) Sierpnia do dnia 12 (24) Sierpnia r. b., zameldowano w policji 73 kradzieży na summę rsr. 2397 kop. 97, z tych i poprzednich wykryto kradzieży 71 na summę rs. 2380 kop. 97; obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 72 osób, z których i dawniejszych o występek przekonano 89 osób, pozostaje w dochodzeniu 24 spraw, do czasu ukończenia których 41 osób pod aresztem znajduje się. W ogóle od dnia 1 (13) Stycznia do dnia 12 (24) Sierpnia 1872 r., zameldowano kradzieży 1492, na summę rub. sr. 54,875 k. 3, z tych wykryto 1433, na summę rub. rs. 51,138 kop. 98,—niewykryto zatem 59 kradzieży, na summę rubli sreb. 3736 kop. 5. (G. P.)

— W ciągu soboty i niedzieli, znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim w sob. 1023, w niedz. 614; w Teatrze Wielkim w niedz. 660; w Teatrze Rappo w sob. 395, w niedz. 123; w Dolinie Sz. w sob. 350, w niedz. 2000; w Eldorado w sob. 839, w niedz. 833; w Alhambra w sob. 1187, w niedz. 837; w Alkazarze w sob. 633, w niedz. 142; w Tivoli w sob. 651, w niedz. 731.

— W tychże dniach, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciał zmarłych męż. 1, kob. 1, dzieci —, na cmentarzu katolickim: męż. 13, kob. 10, dzieci 36, na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow.: męż. 3, kob. —, dzieci —; na cment. starozak. męż. 4, kob. —, dzieci —. (Gaz. Polic.)

— *Listy z Moskwy dnia 14 b. m. piszą do „Gazety Warszawskiej:* (dalszy ciąg; patrz N. 186).

Warsztaty mechaniczne w Bliżynie przysłały sieczkarnię dobrze wykonaną, tylko już dawnego systemu; warsztaty pana Wielogłowskiego w Bliżynie od dawna są już znane, i wyrabiają machiny żelazne, jak sieczkarnie, młocarnie i pługi bardzo dobre; drzwiczki piecowe i hermetyczne dobrze i podług najnowszych modeli fabryka wykonywa. Narzędzia żelazne pana Kramsty z Niwki są bardzo licho wykonane, i dziwić się należy, że coś podobnego wysłane zostało. Bo o ile w oddziale górniczym wszystko jest wzorowe z tej fabryki, o tyle w machinach żelaznych niepozorne i nieakuratne. Warsztaty chlewiskie wystawiły sieczkarnię małą, i ta dla włościan będzie bardzo praktyczna.

W oddziale architektonicznym pan Mencel z Warszawy reprezentuje wyroby kamieniarskie, w okazie małego brusa i w kantku gzemsu z kamienia szydłowieckiego wykonane; szkoda tylko, że kamieniołomy tak bogate i dostarczające olbrzymich rozmiarów kamieni, są przez tak małe sztuki reprezentowane, samo wykonanie jest dobre.

Odlewy cynkowe pana Mintera, odznaczają się pięknością form, a wyroby blaszane kuchenne, użyteczne i praktyczne, zostały w oddziale architektonicznym pomieszczone, ale co dziwniejsza, waterklozety w ilości sztuk sześciu, z firmą Kuksz et Krafft z Warszawy znalazły tu pomieszczenie, daleko już właściwsze byłoby w oddziale lekarskim. Fabryka p. Mintera od tak dawna u nas znana dostarczyła najrozmaitsze przedmioty; dobroć wyrobów z tego zakładu w niczem nie ustąpi zagranicznym, szkoda tylko, że przedmioty w czterech miejscach są rozrzucone. Trumny trzy łącznie z ozdobnym kolorowym cennikiem przez żaden wydział przyjęte nie zostały, bo też i myśl wysłania mieszkań wiecznych nu wystawę technologiczną nie bardzo była odpowiednia, podobny los spotkał i trumny metalowe zagraniczne: każdy człowiek potrzebować będzie tego sprzętu, ale nie rad go za życia oglądać. Panowie Kuksz et Krafft dostarczyli sikawek ogrodowych, rur żelaznych i asfaltowych i wiele jeszcze rzeczy nierozpakowanych ze swego sklepu; szkoda tylko, że na każdym przedmiocie jest ich firma jako fabryczna a nie dom komisowy, jak tu na wystawie wiele bardzo domów zrobiło, pisząc, że wyrób pochodzi ztąd a ztąd i dostać go można u tego a tego. Wystawa technologiczna nie jest wystawą sklepową, takową znaleść można w każdem mieście większem, przechodząc się główniejszemi ulicami za dużemi szybami, pięknie wieczorem oświetlone, wabiące pozorem sztuką podniesionym kupujących; do wystąpienia na wystawie potrzeba mieć fabrykę, a przynajniej przedstawić wyroby krajowe, bo przy takiem współzawodnictwie bogatszy zawsze będzie miał pierwszeństwo, mając sposobność sprowadzania w większej ilości i lepszych towarów.

Pan Mahonbaum z Warszawy dostarczył meble wyplatane gięte; szkoda, że nie poumieszczał cen, bo o takowe dopytują się; forma i robota zbliżona do wiedeńskich krzeseł, nie wieleby potrzeba starania, żeby im dorównały.

Kafle i ozdoby do pieców p. Jaegera z Warszawy odznaczają się białością i pięknym wyciskiem ozdób; wyroby tej fabryki są w Warszawie w powszechnem użyciu.

Pan Bohte dostarczył wzory wyrobów blacharskich użytych przy kryciu dachu na domu pana Kronenberga.

Oddział stosowanej fizyki i muzyczny, reprezentuje pan Jakób Pik z modelami różnemi; pan Pik odpowiada zudełnie wystawie swej na Miodowej ulicy, i z tej można mieć wyobrażenie o wystawie moskiewskiej.

Pan Gerlach, fabrykant wyrobów mechanicznych, przedstawił stolik mierniczy i dyoptrę; wykonanie bardzo staranne, a w akuratności wykonania zakład pana Gerlacha celuje, dla tego też narzędzia jego miernicze są poszukiwane. Warsztaty pana Gerlacha opatrzone są w najnowsze machiny robocze, a osobista praca i znajomość w kierowaniu robotą jest rękojmią dokładności wykonania. W tym samym oddziale pomieszczony jest fortepian panów Kral et Seidler, instrument doskonały i z doliczeniem transportu cena umiarkowana, głos fortepianu bardzo miły i silny. Nigdzie może współzawodnictwo nie występuje tak silnie jak w tym oddziale: jest to system firmy z Moskwy, która zagraniczne fortepiany sprowadza, ma swoich agentów płatnych, którzy na to czatują, aby przerywać grę lepiej i na lepszych instrumentach wykonywaną. Taki wypadek zdarzył nam się przy fortepianie panów Krala i Seidlera, gdzie jakiś jegomość opatrzony w kokardę wystawy, przerwał lichą polką grę dobrą i miłą osoby z Warszawy przybyłej, która mnóstwo słuchaczy ściągnęła.

W ujeżdżalni, tym omnibusie wystawy, gdzie wszystkie przedmioty bez systemu i ładu pomieszczone, mieści się machina parowa na 12 sił konnych z pompą powietrzną i kotłem do zgęszczania soku z buraków; robota tak kotła jak i machiny jest mierna. Zakłady panów Lilpop, Rau et C. wzięte są u nas, i nie ma zakątka kraju, gdzieby fabryka ta znana nie była; oddziedziczyła ona już z nabyciem najpewniejszej i najdawniejszej firmy sławę, i w niczem nie zaniedbuje przy szybkim i ciągłym rozwoju, wprowadzać najnowszych machin, tak dla rolnictwa jak i dla przemysłu. Ceny tylko tej fabryki są czasem za wygórowane, szczególniej przy reparacjach. (D. c. n.)

= Wiele, bardzo wiele pięknych rzeczy na wystawie politechnicznej, pisze korrespondent „Gołosa,“ na największą jednak uwagę zasługuje kollekcja historyczna p. Mieczkowskiego, którą z taką hojnością ofiarował w darze dla muzeum moskiewskiego. Za dar ten nie można dość podziękować naszemu współbratu. Muzeum moskiewskie posiada obecnie zbiór fotografij, jakiem nie może poszczycić się cała Europa. P. Mieczkowski hojnie i wspaniałomyślnie odwdzięczył się za nagrodę, tak jednogłośnie i bezinteresownie mu przyznaną na wystawie przemysłowej 1870 roku.

= „Nowości“ otrzymały wiadomość, że minister finansów wszedł z przedstawieniem do rady państwa, ażeby sprzedaż zboża odbywała się nie inaczej, jak na wagę. W wielu miejscowościcch państwa zwyczaj ten istnieje oddawna, teraz zwyczaj ten ministerjum stara się zamienić w prawo ogólnie obowiązujące.

= „St. Peterb. Wied.“ podają wiadomość zaczerpniętą z „Irkutskich Wied.,“ że w m. Irkutsku chcą uformować stały kapitał dla wsparcia i nagrody służby straży ogniowej. Poświęcenie ludzi, służących w straży ogniowej, jest koniecznym warunkiem, aby obrona była energiczną i skuteczną; poświęcenie się więc dla dobra ogółu, powinno przez tenże ogół być wynagradzane; z tej więc zasady wychodząc, zarząd miasta Irkucka, odwołał się do mieszkańców [...] znaczne kwoty wpływają na uformowanie kapitału na cel powyższy. Przykład wart naśladowania.

= „Gołos“ słyszał, że przed decyzję ministra dróg i komunikacji przedstawiono projekta: a) pobudowania przystani na rzece Wiśle od strony Pragi pod Warszawą i b) przekopania kanału od rz. Wołgi do miasta Kazania na przestrzeni wiorst siedmiu.

= Skutkiem bardzo znacznej ilości papierów fałszywych, które się ukazały w Odessie, jak się dowiaduje „Birża“ delegowano z St. Petersburga dwóch urzędników dla bliższego zbadania całej tej sprawy.

— (Art. nad.) — *Z Łomży.* — *Panie Redaktorze!* W dniu wczorajszym wracając z odpustu w Piątnicy z kolegami, zauważyliśmy osobliwość. Przed domem p. Bialikowskiego rośnie kasztan, który z liści wiosennych zupełnie jest obnażony i wygląda na uschły, lecz posiada na sobie owoc około kilkunastu sztuk; zaś młode latorośle puszczają pąki i kwitną. W tak późnej porze, to nizwykłe zjawisko. Rzeka Narew ogromnie przybiera i koryto jej przepełnione równać się zaczyna wiosennej powodzi. — *F. Z.*

— *Ze Skierniewic.*—Na przestrzeni od Warszawy do Sosnowca, najważniejszą i najobficiej we wszelkie wygody dla podróżujących zasobną stacją są Skierniewice. Oprócz parku, zwierzyńca, kanałów wypełnionych kryształową wodą, pałacu i samego schludnego miasteczka z pięknym kościołkiem i nagrobkami, zasługuje tu na wspomnienie jeden biedny żydek, Lejbuś czy Mosiek, to wam wszystko jedno bo jak na złość przepomniałem nazwiska. Jest to żebrak z wykrzywioną głową, powszechnie tu znany. Opowiadają o nim następującą anegdotkę za której prawdziwość zapewniano mię.

Znany bogacz, o którym nieraz słyszeć można różnorodne opowiadania, przed kilku laty jechał koleją żelazną, a przybywszy na stacją w Skierniewicach, przy wysiadaniu z wagonu poczuł brak w bocznej kieszeni pakietu, w którym znajdowało się banknotami 10,000 rub.

Zrobił się alarm, pogłoska o zgubie pieniędzy rozbiegła się lotem piorunu, służba drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wnet rozgłosiła o stracie.

Naraz zbliżył się niepozorny żydek, z krzywą główką, wyjął z zanadrza ukryty tam pakiet i panu .... doręczył. Posiadacz wielu włości, prawie we wszystkich gubernjach kraju naszego, z całą krwią zimną, którejby mógł mu pozazdrościć niejeden splinowaty anglik, wyjął sakiewkę, a wyszukawszy w niej trzy kopiejki, doręczył uczciwemu znalazcy, mówiąc przy rozwijaniu pakietu: „Patrz cóś znalazł 10,000 rubli, oddałeś boś głupi, nie pozostaje ci jak za te 3 kopiejki kupić postronek i obwiesić się.“

Żydek żyje jeszcze i żebrze—nieborakowi trzykopiejkowa łaska pańska nie wiele pomogła. O Moljerze!

G.

Kronika zagraniczna.

× Pomimo upałów, Teatr Carl doborem sztuk, rozumnym kierunkiem, w miesiącu lipcu miał 8,000 guldenów przewyżki, kiedy inne teatra nawet w zimie narzekają na niedobór. Dyrektor Jauner, autorowi sztuki: „Mönch und Soldat,“ ofiarował z własnej woli sześcioprocentową tantjemę, która z czterech przedstawień przyniosła mu 500 guldenów (300 rubli). Tak płaci autorów teatr przedmiejściowy.

Przegląd polityczny.

Wczasy jakich używa polityka urzędowa we Francji, nie zdołały zaprowadzić zupełnej ciszy i milczenia w najwyższej sferze publicznych stosunków tego kraju. Faktów nowych, stanowczych, nie wiele; użyteczna praca jednak po za zgromadzeniem prowadzi się cierpliwie i wytrwale. Rady generalne od tygodnia już funkcjonują, a choć nic szczegółowego o czynnościach ich nie wiemy — z formy w jakiej się dokonało otwarcie, z zapowiedzi jednobrzmiących wnieść możemy, że z rad tych wyjdzie dla stronnictwa postępowego stanowcze poparcie w sprawie oświaty wpisanej na porządek dzienny przyszłych obrad prawodawczych. Opinja publiczna przez organ większości rad generalnych, dopomni się dziś prawie niezawodnie, aby oświata była powszechną, przymusową i wywrze przez to skuteczny nacisk na stronnictwo wsteczne, które wziąwszy sobie ks. biskupa orleańskiego za prowadzącego pióro, przeciwko projektowi ministra oświaty postawiło własny elaborat oddający gminom swobodę działania, tam gdzie przymus nakazany jest przez sam rozum. Ponieważ wszelkie uchwały w przedmiocie nauczania leżą w atrybucjach rad departamentowych, nic zatem nie sprzeciwia się objawowi przekonań zbawiennych dla kraju i byle tylko objaw ten był istotnie znaczącym — skutki jego nie pozostaną bez wpływu na postanowienia prawodawców.

P. Thiers ze swej strony nie próżnuje. Obmyśla pokojowe i wojenne porządki dla Francji. Próby z działami i kartaczownicami nowego wynalazku ukończyły się dopiero d. 22 b. m. Rezultaty ich niewiadome. Korrespondentom zagranicznym zwłaszcza niemieckim wierzyć nie można. Zbyt oni wielki mają interes w lekceważeniu tego co artylerja francuzka dokonywała w Trouville, aby mieli wiernie podawać wyniki doświadczeń, choćby je nawet znali. Od czasu tych prób od 10 b. m. korrespondenci niemieccy z przyjaciół stali się nagle nieprzyjaciołmi p. Thiersa — i w ogóle im dalej Francja w zbrojności postępuje, tem więcej jest zaślepienia i niesprawiedliwości w ocenianiu jej publicznych stosunków. Dziennikarze nie są mężami stanu; ci bowiem pewno wcale sobie prób truwilskich nie lekceważą i starają się prawdziwe ich rezultaty poznać. Ważne są, oprócz prób strzałowych, nowe projekta fortyfikacyjne. Z pośród kilkunastu twierdz w stronie Flandrji znajdujących się, wytworzonym zostanie silny czworobok w którymby wielka armja stanąć mogła, a dolina Rodanu ma być ufortyfikowaną w przewidywaniu zaczepnego wystąpienia Włoch, których przymierze z Prussami wcale się we Francji za zerwane nie uważa. Pomiary wszystkie już zdjęto i w komisji specjalnej przystąpiono do rysowania planów. Te plany — obok zamiarów wzmocnienia Paryża i obwarowania Mozelli dość także krwi psują dziennikarzom niemieckim.

Zajęto się już urządzeniem dwunastu okręgów wojskowych, do których stale przywiązane zostaną samoistne korpusy. Najważniejszym z nich będzie okręg w Bourges. Organizacja pięćdziesięcio-tysiącznego korpusu przeznaczonego do konsystowania w tem mieście ma być w zupełności, na wszelkich warunkach uruchomienia, gotową na nowy rok. Dowództwo, jak już wspominano, obejmie Ducrot. Chanzy otrzyma ważną komendanturę na wschodzie, najbliżej niemców.

Obok rzeczy wojennych pan Thiers nie zapomina i o pokojowych—o wewnętrznem wzmocnieniu, o politycznem zreorganizowaniu Francji w takiej formie, którаby jej na pierwszy przynajmniej lat dziesiątek wystarczyła. Pogłoska o zamiarze wytworzenia izby drugiej nie była płonną. Prezydent istotnie sam opracowuje projekt, w którymby władza rozdzielona była między dwa żywioły: postępowy, ruchliwy, gorący i zachowawczy, zimniejszy. Po kombinacji tej, jako republikanin-doktryner, wiele sobie prezydent obiecuje. Spodziewa się regularnego biegu machiny państwowej i wzajemnego przeciwważenia jednego stronnictwa przez drugie, a ztąd usunięcia namiętności od bezpośredniego steru państwa. Chce on tej pierwszej czy drugiej, w każdym razie wyższej izbie, nadać w połączeniu z władzą wykonawczą wielką prerogatywę, bo prawo rozwiązania izby niższej, właściwej reprezentacji narodu. Jeżeli ta chęć nie jest prostem tylko pożądaniem, którego niemożliwość realną sam prezydent spostrzega i do niej zastosować się będzie umiał, to przyznać trzeba że wiek nie osłabił w nim polotu fantazji, a mrzonki mają otwarty wstęp do jego umysłu.

P. Thiers z nowemi urządzeniami chce połączyć rozwiązanie dzisiejszego zgromadzenia narodowego. Większość mając rękojmię w instytucji izby wyższej, widząc w niej hamulec na porywy republikańskie, według p. Thiersa, przystałaby już chcąc nie chcąc na opuszczenie dzisiejszego stanowiska w zgromadzeniu narodowem — w tej jeszcze nadziei, że je odzyskać będzie mogła w nowokreowanej izbie. Ta izba wytworzoną będzie z wyborów dwustopniowych, z jakiego jednak środka, z jakiej klassy społecznej lub politycznej wzięci zostaną prawowyborcy i wyborcy właściwi: o tem nic jeszcze powiedzieć nie można. Oczywiście p. Thiers poszuka kollegjów z charakterem jak najbardziej zachowawczym. Ostatecznie, jeśli by przyszło do rozpołowienia władzy prawodawczej, w teorji możnaby sobie nowy porządek w ten sposób przedstawić. Rojaliści przenoszą przewagę swoją do nowej izby wyższej. W niższej, na nowo wybranej, z początku trzymają się w opozycji, następnie ulegają przed republikanami. Od roztropności rządu zależeć będzie takie urządzenie w prawie i takie działanie w czynie, aby to stronnictwo, które najbardziej zbliża się do pojmowania i zaspokajania potrzeb Francji, zyskało przewagę nad innemi. Takie stronnictwo istotnie narodowe stanowią republikanie. Jeśli więc p. Thiers chce wydalić ze zgromadzenia narodowego żywioł royalistowski, uczynićby to winien tylko z zamiarem nadania większej swobody żywiołowi republikańskiemu.

Ważny bardzo w wewnętrznej polityce Francji objaw, stanowi nowy manifest lewego środka, pomieszczony w „Buletynie“ politycznym, z którego stronnictwo to uczyniło organ dla swych interesów, poglądów i stosunków z innemi stronnictwami. W początkach czerwca lewy środek przystąpił do uczciwej próby z rzecząpospolitą. Dziś wyraźnie oświadcza, że próba się skończyła, że Francja dojrzała już do rzeczypospolitej.

Głośny p. St. Marc Girardin,—rycerz bez miecza— w początkach ferji windykował p. Thiersa dla swego znowu stronnictwa, nazywając go naturalnym zwierzchnikiem konserwatystów. Jeżeli teraz Chanzy chce go na swoją stronę przeciągnąć, a raczej po swojej stronie go mieści, czyni to ze stokroć większem prawem niż professor Sorbonny paryzkiej. Przypisane przezeń p. Thiersowi wspólnictwo, było prostą tylko arrogancją surowo przez samego prezydenta skarconą. Obecnie głos Chanzego jest stwierdzeniem faktów, jest przypomnieniem p. Thiersowi, jego energicznej postawy jaką umiał zachować w obec bermyc grenadjerskich d. 20 czerwca.

Nowy zwrot, a raczej silny uczciwy postęp w polityce lewego środka, przedewszystkiem objawić się powinno w skutkach po otwarciu nowej sessji prawodawczej. Lewica cała jak jest, powinna połączyć się w jedno stronnictwo parlamentarne; a niesłychane umiarkowanie, roztropność i patrjotyczna cierpliwość Gambetty, dają nadzieję, że wszystko co od właściwych republikanów zależy do wspólnej budowy zjednoczenia dostarczonem zostanie.

Skoro już weszliśmy na wewnątrzną politykę Francji, to wspomnieć musiemy, że niejaki p. Taberlet, deputowany Wyższej Sabaudji, ogłosił w dziennikach odpowiedź na samozwańcze elukubracje p. St. Marc Girardina. Jestto jeden z najlogiczniej, najgłębiej do dna kwestji sięgających głosów politycznych, jakie się w ostatnich czasach dały słyszeć we Francji. List deputowanego sabaudzkiego jest strasznym policzkiem dla intrygantów podszywających się pod tendencje anti-republikańskie i przynosi jeden jeszcze więcej dowód, że rojaliści nazywając p. Thiers, swym naturalnym zwierzchnikiem, w duszy uważają go za naturalnego swego nieprzyjaciela. Jeden z nich, deputowany w zgromadzeniu narodowem, człowiek wpływowy między swoimi, w tych słowach zarysował stosunek dzisiejszego rojalizmu do p. Thiersa: „Pracować nad tem, aby się jak najprędzej zużył, ale dopóki jest u władzy, opierać się wszelkiemi siłami rozwiązaniu zgromadzenia narodowego; potem już bezpiecznym być można.“ I to są przyjaciele p. Thiersa, to jest stronnictwo roszczące sobie prawa do przyszłości Francji!

Z powodu rocznicy wielkich bitew, któremi odznaczył się początek ostatniej wojny, prasa niemiecka traktuje na nowo kwestję uroczystości narodowej dorocznej, długo już dyskutowanej w 1871 r. Większa część dzienników proponuje dzień 2 go września, jako datę kapitulacji Sedanu. „Gazeta Spenera“ energicznie występuje przeciwko tej myśli nie dla tego aby w ogóle przeciwną była projektowi uroczystości narodowej, ale nie życzy sobie ażeby w tym celu wybierano rocznicę bitwy. „Niestosownem jest dla narodu, pisze ta gazeta, hałasowanie szablą co rok dla uświęcenia świetnego zwycięztwa. Ale oprócz tego względu, wybór rocznicy Sedańskiej jest szczególniej niefortunnym. Dzień ten nie był bynajmniej wyższym od innych. Nie zakończył wojny, jak się tego spodziewano, właściwie nawet był prawdziwym jej początkiem. Przy kapitulacji Metzu, katastrofa wojskowa była nierównie donioślejszą. Co zaś do waleczności okazanej przez naszych żołnierzy należy pamiętać, że Spiechern, Gravelotte, Vionville i Champigny, poprzedziły Sedan. Z punktu zapatrywania się interesu dramatycznego, oblężenie Belfortu nie ustępuje Sedanowi. Nic słuszniejszego jak obchodzenie tego dnia w koszarach, ale nie należy czynić z niego święta narodowego. Jedyną rocznicą zasługującą na obchód w całych Niemczech, jest 18-sty stycznia, dzień ogłoszenia cesarstwa. Wojna wypowiedziana została w celu przeszkodzenia zjednoczeniu Niemiec. Tymczasem wojna właśnie wytworzyła tę jedność, którą ogłoszono 18-go stycznia. Amerykanie obchodzą także rocznicę ogłoszenia niepodległości, nie zaś rocznicę kapitulacji Yorktown i Saratoga“.

Taki jest pogląd „Gazety Spenera“, która jednak sama jedna wyznaje to zdanie. „Provincial Correspondenz“ oświadcza się również za 2 gim wrześuin. Przypomniawszy że w liście pisanym 4-go kwietnia 1871 r. do księcia Bismarka cesarz Wilhelm wyraził życzenie, aby naród niemiecki obchodził co rok pamiątkę ostatniej wojny, organ ministerjalny dodaje: „Wszyscy prawie proponują 2-go września, datę decydującą o zwycięzkim rezultatucie wojny i zjednoczeniu Niemiec.“ Zdaje się więc, rocznica kapitulacji Sedanu będzie owym dniem uroczystości narodowej.

Powstanie na **Kubie** nie jest dotychczas w zupełności stłumione. Depesza z Hawany donosi, że według brzmienia raportu urzędowego o operacjach wojennych z drugiej połowy lipca, 1300 powstańców zgłosiło się o amnestję, 102 było zabitych, 36 jeńców. Hiszpanie zaś mieli 2 zabitych i 13 ranionych, (raporta urzędowe na całej kuli ziemskiej są do siebie podobne). „Gaceta“ przyznaje, że oddział powstańców rozproszył 50 żołnierzy poszukujących bydła pod Guaimuro.

Hiszpanie dowiedziawszy się, że ten sam oddział zamierzał napaść na transport, wzmocnili eskortę dodawszy jej batalion i kolumnę latającą i tym sposobem transport mógł się dostać cało do miejsca przeznaczenia. Ale kolumna latająca wracając, została zaatakowaną przez powstańców, którzy zabili jej kapitana. Inne straty niewiadome. W dniu 26 lipca, widziano tylko trzech oficerów i 80 ludzi składających ją. Powstańcy na Kubie mają nawet swoją marynarkę wojenną. Władze Stanów Zjednoczonych schwytały niedawno statek „Pioneer“. Porucznik Chaureon, dowódca statku, protestował w imieniu rzeczypospolitej kubańskiej przeciwko aresztowaniu i przytrzymywaniu „Pioneera,“ oświadczył, że nie uznaje władzy prezydenta Stanów Zjednoczonych, kazał dać ognia z działa, rzucił szpadę w morze, przybił flagę do masztu i odpłynął ze swemi oficerami i załogą, na szalupie danej mu do rozporządzenia. Władze amerykańskie nie zwróciły uwagi na tę protestację.

Sprawa Strousberga która uchodziła za załatwioną, grozi znów ukazaniem się na widnokręgu. Nie idzie już jednak o samego bankiera entreprenera, znajdującego się *ex nexu* od chwili przejścia dróg żelaznych **rumuńskich** pod bezpośredni kierunek towarzystwa składającego się z podpisujących obligacje. Kompanja nie jest jak się zdaje w stanie skończyć umówionych linji w terminie oznaczonym przez prawo, które uchwaliły Izby rumuńskie. Jeśli ten termin upłynie przed skończeniem budowy, kompanja traci wszystkie swoje prawa, a Rumunja zapłaci jej tylko summę reprezentującą roboty już dokonane i wartość materjału. Nowe towarzystwo znalazłoby się wtedy względem rządu rumuńskiego zupełnie w tem samem położeniu, jak przed kilku miesiącami p. Strousberg, a właściciele obligacji odzywaliby się znowu ze skargami, które już raz spowodowały interwencję dyplomatyczną Niemiec. Trudno jednak przypuścić aby Rumunja była zmuszoną do ścisłego wypełnienia swych zobowiązań, podczas kiedy zobowiązania zaciągnięte przez koncesjonarjuszów, byłyby lekceważone. Zdaje się zresztą, że ministerjum rumuńskie, pragnąc dowieść swej dobrej woli, odroczy rozstrzygnięcie kwestji aż do zgromadzenia się Izb, coby praktycznie przedłużyło termin wyznaczony kompanji. Być może iż to przedłużenie pozwoli jej skończyć roboty w żądanym czasie.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Paryż 24go.— Manewra jesienne wojsk niemieckich zaczynają się w tych dniach w departamencie wyższej Marny. Mieszkańców zawiadomiono że od 27 sierpnia do 27 września mieć będą u siebie wojska na kwaterach.

Dzienniki półurzędowe odpierają wiadomość „Times“'a, — iż prezydent zajmuje się obecnie reformami konstytucyjnemi.

Bracia Erazzu skompromitowani demonstracją bonapartystowską na pokładzie „Syreny“ wydaleni zostaną do Hiszpanji. Wczoraj wywieziono ich już z Trouville. Dwaj drudzy passażerowie „Syreny“ izraelici odescy Efrusi, mają sobie dozwolonym pobyt we Francji. Thiers przyjmował ich i wypytywał o szczegóły dotyczące handlu zbożowego. De Vallou, właściwy sprawca demonstracji, pójdzie pod sąd przysięgłych.

Książe Walji dopiero wczoraj wieczorem opuścił Trouville.

Paryż 24go.— „Monitor“ zapewnia, że na rachunek pierwszego półmiljarda Francja zapłaciła już Niemcom 300 mil. franków, pozostałe 200 mil. wypłacone zostaną we wrześniu.

Z Londynu niepomyślne doniesienia o usposobieniu

Anglji dla zmian w taryfie celnej. Ozenne zdał o tem sprawę Thiersowi w Trouville.

Nic jeszcze pewnego nie postanowiono w przedmiocie utworzenia dwóch nowych korpusów armji w Bourges i Tours.

Paryż 24go.— Dziennik Thiersa „Bien public" zamieszcza dziś artykuł rozbierający kwestję: czy potrzeba się obawiać radykalizmu w obecnym czasie? W artykule tym p. Vrignault oświadcza, że jeśli chodzi o ten radykalizm, jaki wytykają ciągle krzykacze royaliści członkom lewicy postępowej, to radykalizm podobny nie ma w sobie nic niebezpiecznego dla rzeczypospolitej konserwatywnej. W tej właśnie chwili radykalizm, na który krzyczą royaliści, daje chwalebny przykład taktu i umiarkowania. Jego organa, jego mężowie stanu wyrzekli się kampanji jaką prowadzić chcieli w celu rozwiązania izby. Radykalizm taki nie jest więc szkodliwym dla Francji.

Paryż 23go.— Ojciec Hyacynt w osobnej broszurze podaje fakt, że arcybiskup w Rouen, Bonnechose, podczas oblężenia Paryża wyrobił sobie u króla Wilhelma posłuchanie, w celu wyproszenia odeń pomocy i obrony dla uciśnionego papieża — przeciwko Włochom.

Paryż 24 go. — W Grenoble zaszły przed kilkoma dniami rozruchy, wywołane przez zjawienie się kompanji pielgrzymów z Paryża, przybyłej do Notre dame de Salette.

Paryż 23 go. – Prawy środek zaczął wydawać swoją korrespondencję litografowaną dla dzienników prowincjonalnych. Artykuł podpisany „Damon" przy niesłychanej gwałtowności wyrażeń, wcale niedwuznacznie oświadcza się za monarchją, krytykuje manifest lewego środka i powstaje na Thiersa, na republikanów, na tych wszystkich co za rojalizmem nie trzymają. U steru nowej publikacji stoi ks. Broglie, do pomocy ma sobie przydany komitet. Pomimo strasznego tonu w słowach, w rzeczywistości rojaliści widzą swą niemoc i chcą ją pokryć energicznemi artykułami

Paryż 23 go.— Śledztwo wyprowadzone przez jenerała Rivière mocno kompromituje Bazaina. Poszlakowany on jest o znoszenie się z nieprzyjacielem i umyślne ukrywanie wiadomości o marszu Mac Mahona na Metz.

Paryż 23 go.—Z 82 prezydentów których wybory znane były do dnia wczorajszego, 44 należy do obozu republikańskiego, w tej liczbie jest 21 deputowanych. Trzej ministrowie Goulard, Dufaure i Lefranc, zostali wybrani na prezydentów.

Berlin 25 go—Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz przybędzie tu d. 28 sierpnia zrana. Wielki marszałek i wielki szambelan Dworu Cesarsko-Rossyjskiego hr. Szuwałow, wczoraj już przybył z Petersburga i zabawi aż do wyjazdu Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji.

Florencja 23 go.—Wczorajsza „Gaz. de Italia" donosi, że wszystkie klejnoty papiezkie a w ich liczbie i tjary wysłane zostały do Marsylji.

JESZCZE O BALONACH.

Podróż nadpowietrzna robi ciągłe postępy. Jednakże pracującym na tej drodze, idzie o możność dowolnego kierowania balonem.

Otóż właśnie w tych czasach w Moguncji, w ogromnej sali zbożowej, robiono próby z nowym aparatem mającym służyć do kierowania balonem. Konstrukcja balonu jest zupełnie nowa i oryginalna.

Machina gazowa użyta jest jako motor do wprawienia w ruch śruby powietrznej podobnej do tej, jakiej używają do parostatków śrubowych, a mianowicie tak, że siłę nadającą ruch, machina bierze z balonu.

Próba udała się doskonale; kierowano balonem wedle upodobania w różnych kierunkach, tak po linji prostej jak i kołowej. Szybkość modelu była 6 stóp na sekundę.

Na otwartem powietrzu szybkość będzie większa lub mniejsza, stosownie do tego, czy balon będzie szedł w kierunku wiatru, czy też pod wiatr.

Sam motor nadzwyczaj jest lekki i od ognia zabezpieczony. Model jest dosyć wielki, sam balon ma 42 stóp długości i ma kształt jaja; zrobiony zaś jest z massy kauczukowej.

U spodu balonu zawieszona jest za pomocą mnóstwa delikatnych siatek długa rama, na przodzie której znajduje się machina gazowa z śrubą powietrzną, z tyłu zaś znajduje się ster (kierownik) w postaci żagla.

Cała manipulacja dla wprawienia w ruch lub dla zatrzymania balonu, ogranicza się na odkręceniu kranu znajdującego się w rurze prowadzącej gaz z balonu do machiny.

— Doktor Juljan **Kosiński**, Professor Uniwersytetu, powrócił z zagranicy. (1—1) —8314—

— Doktor Feliks **Wojcikiewicz**, wyjechał na kilka tygodni z Warszawy. (1—1) —8258—

— Z powodu coraz liczniejszych żądań nadchodzących do kantorów naszych *z różnych stron kraju* od osób pragnących nabywać

Ross: 5% *pożyczki na rozpłaty*,

i chcąc nabywcom oszczędzić koszta portorji, która jest dość znaczną, gdyż wynosi *około rs 7 na cały przeciąg czasu*, zaprowadziliśmy filje dotyczące tej sprzedaży tymczasowo w niżej wymienionych miastach u osób znanych i reputowanych chlubnie w miejscach, w których zamieszkują, jak również osoby te są upoważnione do odbierania rat wnoszonych przez nabywców, którym wydawane będą kwity opatrzone naszym podpisem lub pieczęcią, i takie tylko za ważne uważać się będą, a mianowicie:

w Kielcach, W. Goldhaar,
w Łomży „ Aleksander Górski,
w Piotrkowie, „ Józef Pieszyński,
w Bendzinie, „ W. H. Fiszel,
w Kaliszu, „ Heiman et Comp:,
„ „ Mitwoch,
w Suwałkach, „ Pawłowski,
w Szczuczynie, „ Jędrzewski,
w Ostrowie, „ Bieńkowski,
w Ostrołęce „ Pawłowski et Melchior;

wkrótce podamy listę osób i *w innych miastach Królestwa*.

Sądzimy, że zaprowadzenie takich agentur nieledwie we wszystkich główniejszych miastach prowincjonalnych, jako ułatwiające nabywania pożyczek premjowych na rozpłaty, a oszczędzające interessantom *zarówno czasu, fatygi i kosztów*, dogodzi publiczności zamieszkałej na prowincji i zyska w pupełności jej zadowolenie.— Władysław *Bersohn* et *Comp:* w Warszawie, Senatorska, N° 20, Krak: Przedmieście N° 61. (1—1) —8399—

— **Russka Szkoła żeńska dwuklasowa**, przygotowująca dzieci do wszystkich średnich zakładów naukowych, tak do 1-ej jak i do 2ej klassy.

Szczególna uwaga w szkole tej jest zwróconą na języki: ruski, francuzki, niemiecki i polski.

Angielski język i muzyka udzielają się także, lecz tylko na żądanie.

Oprócz tego w szkole tej wyznaczone są oddzielne godziny wieczorne dla gimnazistek, z któremi odbywają się ćwiczenia i przygotowywane są do egzaminów wszystkich klass.

Utrzymująca szkołę uprasza rodziców z prowincji, życzących pomieścić dzieci swoje na czas miesięcy szkolnych tu w Warszawie z całkowitem utrzymaniem, o zgłaszanie się do niej, przyczem całą odpowiedzialność za takowe na siebie przyjmuje.

Opłata szkolna jest bardzo umiarkowana.

Szkoła mieści się przy ulicy Długiej Nr 8, w domu b. Elerta, gdzie 3 cyrkuł. (1—3) —8115—

— Doktor Adam Pieńkiewicz przybył na zamieszkanie do m. Kłodawy, kaliskiej gubernii, gdzie już od kilku dni zaczął zajmować się podawaniem lekarskiej pomocy chorym tak z miasta jako i z okolicy przybywającym. —8233— 1—3

— P. Józef Matuszewski, właściciel magazynu przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich, powrócił wraz z żoną z Paryża, a otrzymane już przez niego na sezon bieżący i jesienny w nowych zupełnie fasonach okrycia i kostiumy damskie, swym krojem i pięknością ozdób, rzeczywistą nowość stanowią. —8416—

— Kancellarja Henryka **Kietlińskiego** Komornika, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została na ulicę Miodową Nr 490 (nowy 13), do domu W-go Lessera. (3—3) —6569—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 27 Sierpnia 1872 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. RS.			
Półimperjały Ros. rs. — kop.				
Dukaty Hol. rs. kop.				
Pruskie tal. w bilet. rs. k.				
Austryjackie floreny w bilet. k.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	95	44	94	10
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	94	51	94	20
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	94	50	94	20
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	91	52	90	95
Listy Likwidacyjne rs. 100	80	25	79	95
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego . .	—	—	100	00
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
„ „ „ „ z r. 1866 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	100	75
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	—	—	75	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	121	—	120	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	289	50	288	75
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .		—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	107	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $72\frac{2}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $95\frac{5}{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $90\frac{5}{9}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $202\frac{7}{9}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 25 rs. 109 k. 95
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 42 rs. 7 k. 40
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. 87 k. 25
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 100 k. 35 rs. 100 k. 5.

— **Ceny Targowe Warszawskie**. — Z dnia 26 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 7 kop. — do rsr. 8 kop. 55; żyta wagi 232 do 240 od rsr. 5 kop. $17\frac{1}{2}$ do rsr. 5 k. $32\frac{1}{2}$; jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 75; owsa rs. 2 kop. 25 do rsr. 2 kop. 40; Groch polny rsr. — k. — do rs. — kop. — ; kartofle rsr. 1 kop. 20 do rsr. 1 kop. 35; siana od kop. 25 do 35 słoma od k. $16\frac{1}{2}$ do k. $17\frac{1}{2}$ za pud.

Okowitę płacono — dnia 26 Sierpnia hurtową składniczą za garniec od kop. $147\frac{1}{2}$—148. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 149—151.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 13, c.

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473 o nowy 5). Дозволено Цензурою.

MY

ALEKSANDER II-gi,

CESARZ WSZECH ROSSJI,

KRÓL POLSKI,

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy: iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następującej osnowy:

obecni:
Umieniecki Prezes
Fuchs, Sędzia
Aquilino Sędzia
(podpisano) Umieniecki Prezes
(podp.) W. Andrychiewicz Podpisarz.

Działo się na sessji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 20 Sierpnia 1872 roku.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Henryka Silberlast, jako Pełnomocnika w imieniu Domu Han-lowego Braci Mettel z Tryestu, w dniu 7 (19) b. m. i r. zaniesionego, w którem tenże rzedstawia, że Mosiek Rozen, kupiec. handel kolonialny, nafty i świec w Warszawie pod r 1078*a* utrzymujący i tamże zamieszkały, zadłużywszy się do wekslu daty 1 Grudnia 1871 summę Guldenów Austrjackich 2106 krajcarów 2, takowej dotąd mimo upływu terminu ypłaty, i mimo protestu w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. uczynionego nie zaspokoił, ani ż nie zapłacił summy guldenów Austrjackich 80 krajcarów 85 do rachunku za towar przy-adającej, dopuścił przeciwko sobie różnych processów, handel swój przez symulacyjne zby-ie go siostrze żony swojej Fejdze wel Felicji Wejnberg usunął, a ztąd, że tenże Rozen tał się niewypłacalnym, i żąda ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy;

Że przychodzenie Silberlasta jako pełnomocnika Domu Handlowego Braci Mettel ogłoszenie Upadłości Mośka Rozen, usprawiedliwia plenipotencja urzędowa w dniu 28 Ma-1872 roku udzielona.

Zważywszy:

Że skoro Mosiek Rozen wekslu na summę Guldenów Austrjackich 2106 krajcarów 2, dniu 1 Grudnia 1871 roku wystawionego, mimo upływu terminu, wypłaty, i mimo urzędo-ego na dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b: zaprotestowania go Domowi Handlowemu Braci Iettel nie zaspokoił: ze świadectwa zaś Pisarza Trybunału Handlowege daty 13 (25) Lipca b. okazuje się, iż dopuścił przeciwko sobie różnych processów; więc w myśl art. 437 od. Hand stał się niewypłacalnym, a w takiem położeniu rzeczy, na zasadzie art. 449 i alszych powyższego prawa, upadłość jego ogłosić wypada.

Zważywszy:

Że gdy Mosiek Rozen, mimo swojej niewypłacalności nietylko niezastosował się do prze-isu art. 440 Kod. Handl. ale nawet jak podający utrzymuje handel swój przez symulacyjne bycie go siostrze żony swojej usunął, przeto, ściślejsze zabezpieczenie osoby jego postanowić ależy.

Dla tego

Trybunał Handlowy w Warszawie

Upadłość Mośka Rozen, kupca w Warszawie pod Nr 1078*a* zamieszkałego ogłasza. zas rozpoczęcia się takowej z dniem 21 Marca (2 Kwietnia) 1872 r. jako datą protestu kreśla. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Rozena należącego pod powyż-ym numerem lub gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia go Podsędka Wydziału I-go deleguje. Kuratorami upadłości Józefa Schwartzenberga Pa-ona i Henryka Silberlasta Pełnomocnika mianuje. Na Sędziego Kommisarza W-go Aqui-no Sędziego Trybunału przeznacza.— Osobę upadłego Rozena przez osadzenie go w a-eszcie cywilnem za długi zabezpieczyć nakazuje, i do dopełnienia tego w każdym dniu bez zględu na święta i o każdej porze Komornika Trybunału Stanisława Krasuskiego upowa-nia. Wpis na rs. 3 jako w obiekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego a massę wkłada. Mocą tego w pierwszej Instancji pod tymczasową egzekucją mimo op-ozycji i appellacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i po-anie go do pism Kuratorom poleca.

(Podpisano): *Umieniecki*, Prezes. W. *Andrychiewicz*, Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano, aby Wyrok ten wyegzekwowali, Naszym Prokuratorom aby tego dopilnowali, Komendantom i U-rzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawna do nich zajdzie re-wizycja.

Za zgodność, tego Głównego Wyciągu z swym oryginalnym Wyrokiem. na papierze ez stempla spisanym świadczę i dla Kuratorów massy wydaję.

W Warszawie, dnia 8 20 Sierpnia 1872 roku.

Podpisarz Trybunału Handlowego,

(M. P.) (podpisano): W. *Andrychiewicz*.

(1–1) –8313–

Księgarnia J. J. Okońskiego, przy ulicy Miodowej,

rzyjmuję prenumeratę na wychodzące obecnie w języku polskim Encyklopedje, na które płata może być wnoszona w całości lub częściowo.

Encyklopedja (podręczna) Handlowa, wydana staraniem Redakcji Gazety Handlowej. Cena prenumeracyjna za całość w 4 zeszytach rs. 2; z przesyłką rubli 2 op. 40.

Encyklopedja (podręczna) Powszechna, wydawana staraniem Redakcji Przeglądu Tygodniowego. Cena prenumeracyjna za 1 tom w 15 zeszytach rs. 5 z przesyłką s. 5 kop. 25. Dla prenumeratorów Przeglądu Tygodniowego dołącza się bezpłatnie; nowi prenumeratorowie wnoszą dopłatę za już wyszłe zeszyty.

Encyklopedja rolnictwa i wiadomości związek z niem mających. Pod Redakcją K. J. T. Lubomirskiego, E. Stawińskiego i S. Przystańskiego. Cena prenumeracyj-a za tomów 5 czyli zeszytów 50 rs. 20, z przesyłką na prowincję rs 23.

Encyklopedja Powszechna S. Orgelbranda (Mniejsza). Cena prenumera-yjna za tomów 8 czyli zeszytów 48 rs. 16, z przesyłką na prowincję rs. 18. Dla prenume-atorów Wieńca, Bluszczu lub Muzeum Sztuki Europejskiej, rs. 8, z przesyłką rs. 10.

Encyklopedja ogólna wiedzy ludzkiej wydawana pod kierunkiem Redakcji Tygodnika Illustrowanego i Wędrowca. Cena prenumeracyjna za 8 tomów czyli 48 zeszytów rs. 20, z przesyłką rs. 22. Dla prenumeratorów Tygodnika Illustrowanego lub Wędrowca rs. 10, z przesyłką rs. 12.

W powyższej Księgarni są do nabycia **Książki Szkolne**. (1–1) – 8292 –

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

otrzymała na skład główny następujące nowości:

CO BÓG DAŁ

WYDAŁ

F. M. EJSMONT

ozdobione rycinami i kompozycjami muzycznemi. 8-ka duża. Kijów 1872. Cena rs. 2 kop. 25.

NIERZĄD i PRACA, studjum literackie,

przez **F. M. Ejsmonta**,

8-ka. Kijów 1872. Cena kopiejek 75.

(3–3) — 7999 —

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny następujące nowości:

PRZEZNACZENIE

powieść napisana według oryginału francuzkiego

LUD. ENAULT.

Biblioteczka najciekawszych Powieści i Romansów. Tom XXXIII.

I tom. 8-ka. Lwów. 1872. — Cena Rs. 1 kop. 20.

GRYZOŃ.

WOJEWODZIC,

POWIEŚĆ ORYGINALNA.

Biblioteka najciekawszych Powieści i Romansów. Tom XXXIV i XXXV.

2 tomy w 8-ce. Lwów 1872. — Cena Rs. 2.

OBRAZY Z NATURY.

GIUL—SZADA;

POWIEŚĆ WSCHODNIA

napisał

BERLICZ SAS.

AUTOR: UKRAINY, WSPOMNIEŃ KAUKAZU, PANI KASZTELANOWEJ TROCKIEJ, PANI STAROŚCINY HORODECKIEJ.

I tom, 8-ka. Lwów 1872. - Cena Rs. 1.

KORONIARZ W GALICYI

CZYLI

POWAGI POWIATOWE,

SZKICE WSPÓŁCZESNE

przez

N. M.

8-ka. Lwów 1869. – Cena Rs. 1.

—7997— (2–3)

Nakładem
Księgarni i składu Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika

wyszły:

Dupanloup Feliks, Biskup Orleański, Małżeństwo Chrześcijańskie, 90 kop. Z przesyłką rs. 1 kop. 5.

Fizyka w streszczeniu opowiedziana. Według J. Müllera. Spolszczona przez Stanisława Kramsztyka. Z atlasem obejmującym 10 tablic z 455 figurami Rs. 1. Z przesyłką rs. 1 kop. 20. W pięknej oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 40, z przesyłką rs. 1 kop. 80.

Wappler A. Ks. Historja kościoła Katolickiego, napisana dla wyższych zakładów naukowych. Przełożona na język polski przez Ks. Władysława Jakubowicza, 75 kop. z przesyłka 90 kop.

—7724— (6–6)

W Bibliotece Romansów i Powieści,

rozpoczęty został druk nowej zajmującej powieści, znanej autorki **Marji Zofji Schwartz** p. t.:

PASIERBICA.

Biblioteka Romansów i Powieści, wychodzi w każdą środę zeszyt, prenumerata wynosi 45 kop. miesięcznie. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach tutaj i na prowincji, skład główny w Księgarni Józefa Kaufmanna, Krakowskie-Przedmieście Nr 71.

—8168— (3–3)

ELEGJA NA ŚMIERĆ
S. MONIUSZKI,

przyozdobiona **portretem**, skomponowana przez **Wł. Krogulskiego**, opuściła prassę

Nakładem Składu Nut

Józefa Kaufmanna,

Krakowskie-Przedmieście Nr 443.

Cena kop. 37½. —8167— (3–6)

ELEGJA

poświęcona cieniom ś. p. Stanisława Moniuszki przez W. A. Grünberga wyszła z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich składach nut po kopiejek 30 za egzemplarz.

8021— (3–3)

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Okręgowym Inżynierji Warszawskiego Okręgu Wojennego, mieszczącym się w Warszawskiej Aleksandryjskiej cytadeli odbędzie się dnia 6-go Września roku bieżącego o godzinie 12-tej, publiczna licytacja, bez przetargów, głośna i z dozwoleniem opieczętowanych deklaracji na oddanie w arendę propinacji zwanej „Pelcowizna" w majętności rządowej Golędzinowie pod Warszawą za rogatkami Petersburskiemi położonej.

Termin arendy rozpocznie się z dniem uwiadomienia arendarza o utwierdzeniu takowej i trwać będzie do 1 (13) Stycznia 1883 r.

Vadium do licytacji wynosi rub. 300 w gotowiźnie lub w papierach procentowych przy dostawach skarbowych przyjmowanych, nadto utrzymujący się przy arendzie obowiązany w przeciągu dni 14 stu po zatwierdzeniu licytacji pomienione vadium podnieść do wysokości półrocznej summy dzierżawnej i złożyć drugie vadium w takichże znakach wartościowych w ilości Rs. 500 dla zabezpieczenia należytego utrzymania zabudowań propinacyjnych

Mający zamiar stawania do licytacji winni o tem podać do Okręgowego Zarządu Inżynierji deklaracje na stemplowym papierze wartości 70-cio kopiejkowej z dołączeniem rs. 300 vadium.

Warunki licytacyjne odczytać można w Okręgowym zarządzie Inżynierji w dniach sądowych od godziny 10 z rana do 3 popołud.

– 8419 — (1–3)

Ostateczna sprzedaż,

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie przy ulicy Wiejskiej i Alei Belwederskiej pod Nrem 1725 położonej, odbędzie się w dniu 4 (16) Września 1872 r., o godzinie 10-tej rano, w Wydziale I, Trybunału tutejszego.— **Wrotnowski**, Patron.

– 8398 – (1–2)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że do dnia 12 (24) Września o godzinie 11 przed południem, przyjmowane będą w Biurze Dyrekcji lub też nadsyłane być mogą franco do tegoż biura deklaracje na dostawę podkładów w roku 1873, a mianowicie:

a) Dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

42 000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych.
23,000 sztuk podkładów dębowych, zwyczajnych.
28,611 stóp bieżących podkładów dębowych pod rozjazdy.

b) Dla drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej:

11,000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych.
16,000 sztuk podkładów dębowych zwyczajnych.
8670 stóp bieżących podkładów dębowych pod rozjazdy.

Deklaracje winny być opieczętowane i opatrzone napisem: „Deklaracja na dostawę podkładów dla dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej na rok 1873."

Szczegółowe warunki przejrzane być mogą codziennie, oprócz Niedziel i Świąt uroczystych, w zwykłych godzinach biurowych, w Biurze Dyrekcji, oraz w Kancellarji Zawiadowców stacj: Warszawa, Skierniewice, Petrokow, Częstochow, Sosnowice; Łowicz i Kutno

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 12 (24) Września r. b. o godz. 11 przed południem, w Biurze Dyrekcji, w obecności submittentów, o ile się zgłoszą.

Warszawa, dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1872 r. (3—3) — 7916 —

Na żądanie osób interesowanych i w skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału, sprzedaną zostanie w dniu 17 (29) Sierpnia 1872 roku, o godzinie 11-ej z rana, pozostałość po niegdy Julji Mikulińskiej, składająca się z mebli, garderoby, bielizny i różnych sprzętów domowych, a to przez jawną licytację, w Warszawie, w domu Nr 25, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Wojciech Śliwiński
Rejent K. Z.
— 8355— (1—1)

Osada Zambrów

w której znajduje się Apteka, położona w pow. i gub. Łomżyńskiej, licząca przeszło 3000 mieszkańców, dotkliwie czuje **brak opieki lekarskiej.** Osada ta położona w okolicy zamożnej, może dostarczyć któremu z PP. Lekarzy, rozległej praktyki.— Bliższa wiadomość w miejscowej Aptece. (2 3) — 8347 —

WDOWA

po obywatelu ziemskim, zamieszkała dla wychowania synów w Warszawie życzyłaby przyjąć do siebie paru chłopców, zapewniając im utrzymanie, rodzicielską opiekę na równi z własnemi dziećmi i odpowiednią pomoc naukową, pod kierownictwem brata profesora gimnazjum, ze współudziałem starszego syna ucznia Cesarskiego Uniwersytetu. Ulica Marjańska, róg Twardej, domu Nr 11 nowy, mieszkania 14. Tamże są do wynajęcia przedewszystkiem dla Akademików osobne pokoje, przyczem być mogą stół i usługa.
— 8402— (1—3)

Francuzki i Angielki

z niemieckim językiem i muzyką, są do umieszczenia—także i **Guwernerowie** Francuzi i Polacy z muzyką, greckim, łacińskim i niemieckim językami, oraz Polki z wyższem i niższem wykształceniem. **Bony** Francuzki, Niemki, są również do umieszczenia za pośrednictwem **A. Witkowskiej.** Ulica Niecała, Nr 10 nowy na dole.
— 8351— (2—6)

Znaleść mogą wygodne pomieszczenie ze stołem i usługą **Nauczycielki** oraz **panienki uczęszczające na pensje i gimnazja;** tym ostatnim zapewnia się najstaranniejsza opieka pod każdym względem, ciągła konwersacja francuzka i pomoc w naukach podług żądania. Wiadomość w **biurze rekomendacji nauczycielek Pauliny Dobieckiej.** Krak.-Przed. Nr 71, wprost Resursy Obywatelskiej. — 8257 — (3—3)

JĘZYK NIEMIECKI.

Z upoważnienia władzy naukowej, udzielam konwersacji niemieckiej z wykładem podług najlepszej i najnowszej metody. **Studentom** i uczniom gimnazjum niezamożnym 3 razy w tydzień bezpłatnie. Ulica Oboźna Nr 6 nowy, 2 piętro, front, od 3 do 8 po południu. Platon A. v. Reussner Nauczyciel.
— 7808 — (5—6)

Potrzebne sa
P A N N Y
zdatne do strojów i krawieczyzny, do gubernialnego miasta zaraz. Wiadomość w magazynie W. Mareuckiej, ulica Rymarska, dom hr. Przezdzieckiego. — 8276— (3 3)

Potrzebny jest
W S P Ó L N I K,

z kapitałem od Rs. 6,000 do 8,000, do uskutecznienia dostawy Rządowej za summę Rs. 105,000, pod bardzo korzystnemi warunkami. Kapitał gwarantowanym będzie. Wiadomość u Józefa Nassalskiego, ulica Chmielna Nr 20 nowy. — 8220— (3—3)

U pośredniczącej

w Rekomendowaniu Guwernerów i Guwernantek

Leokadji Micińskiej,

mieszkającej przy ul. Niecałej Nr 614, n. 8. są do pomieszczenia Guwernerowie i Guwernantki z rozmaitem wykształceniem i rozmaitej narodowości oraz Bony cudzoziemki. Tamże jest **Pokój** przy familji, może być przydatny dla Studentów Uniwersytetu lub dla Uczniów Gimnazjum. — 8039 — (2 3)

CHŁOPCZYK dobrze wychowany może być umieszczony lub na przychodnie do wspólnej nauki, dla przysposabiania się do niższych klass Gimnazjum, w domu gdzie jest stały korepetytor i bona Niemka i gdzie obok starannej opieki bedzie miał ciągłą konwersację w językach ruskim, niemieckim i francuzkim. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 1-szy, mieszkania 11-ty od godziny 3 do 5 Tamże potrzebna jest zdolna **mlodsza** Niemka. — 8420— (1 3)

KOPISTA
FOTOGRAFICZNY,

potrzebny jest zaraz, zgłosić się może do Zakładu Maksymiljana Fajansa.
— 8405— (1—2)

O S O B A

młoda, z odpowiedniem wykształceniem, poszukuje miejsca do towarzystwa, lub do dozoru dzieci, jako przychodnia na cały dzień lub na pół dnia. Adres proszę złożyć w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **N. Z.**
— 8414— (1—1)

O S O B A

z wyższem wykształceniem, mająca dzieci, na których wychowanie, całe swoje dochody obrócić musi, poszukuje miejsca w Warszawie albo na prowincji, do towarzystwa, matkowania lub zastępstwa Pani domu w gospodarstwie, jedynie za mieszkanie i przyzwoite utrzymanie. Wiadomość przy ul. Rymarskiej Nr domu 8, mieszkania 1, między godz. 5 a 6 po południu. —7918— (3—3)

OSOBA

w średnim wieku, wdowa po urzędniku, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu w Warszawie lub na prowincji, a nawet i do Rossji. Wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej, Nr 10 nowy, na 3 piętrze, Nr 10 mieszkania, od godziny 9 rano do 3 po południu.
— 8149— (3—3)

NIEMKA BONA,

przybyła z zagranicy, umiejąca pięknie szyć, poszukuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 1, mieszkania 11. Tamże jest potrzebna bona Niemka.
— 8229— (3—3)

Potrzebną jest zaraz
Dziewczynka 14-letnia,

dobrych obyczajów, na wieś, do osoby zapewniającej jej uczciwą opiekę i dalszą naukę. Ulica Dzielna Nr 6, stróż wskaże.
— 8412— (1—1)

Ktoby sobie życzył umieścić **panienkę** z prowincji w domu przyzwoitym, która będzie kształcić się w muzyce w Instytucie Muzycznym, miałaby zaraz towarzyszkę z tegoż domu do chodzenia na lekcje a zarazem fortepian dostępny do ćwiczenia się.
Wiadomość powziąć można w Redakcji Kur. Warsz. —8197— (3—3)

Potrzebują miejsca dwie
PANNY,

jedna mająca własną maszynę, obie umiejące krawieczyznę i bieliznę, w Warszawie lub na prowincji. Mieszkanie panien Grzeszkiewicz przy ulicy Żelaznej Nr 3.
— 8152— (3 - 3)

Opinja zaszczytna Rady zdrowia. **WIZYKATORYA i PAPIER ALBESPEYRES** Od lat 50-ciu przepisywane przez najznakomitszych lekarzy.

Wizykatorja Albespeyres. Skutek pewny i regularny. Niezbędne dla lekarza praktykującego nawsi.

Papier Albespeyres. Preparacja bardzo dogodna do utrzymania wizykatorji bez nieprzyjemnej woni i bezdolegliwości.

40 lat powodzenia **KAPSUŁKI RAQUIN** Potwierdzone przez Akademję medyczną w Paryżu.

Wyciąg z raportu potwierdzonego jednomyślnie przez Akademję medyczną. **Kapsułki** klejowate p. **Raquin** z łatwością się trawią.

Nie sprawują nigdy w żołądku nieprzyjemnego wrażenia ani odbijania, jak to ma miejsce zwykle przy trawieniu wszelkich innych preparacji **Kopaiwy,** a nawet **Kapsułek** klejowatych

U wynalazcy w Paryżu, na ulicy Faubourg, St. Denis, 78 i 80.
W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego. (14—32) — 4915 —

Skład Materjałów Piśmiennych
Wł. Mestenhausera
dawniej K. Wojczyńskiego,
przy ulicy Wierzbowej, pod Nr 614B, vis à vis filarów teatralnych,

otrzymał z zagranicy kilka kompletów **liter wiązanych** (monogramów) do ozdoby papieru listowego i kopert. Ceny papieru ozdobionego literami kolorowemi, są jak najprzystępniejsze. Nowość tę, Skład pod wymienioną firmą pierwszy zaprowadził u siebie, dla dogodności publicznej. (9—10) — 7571 —

LEO VISSOR
w RYDZE,

Nadesłał nowe **CYGARA** swej Fabryki:
Petit Cuba a kop. **2** i **Liliputy** a kop. **1**, te ostatnie w dwóch formatach mniejsze i większe.

do składu Hurtowego i Magazynów Pomocniczych
J. ROSENBLUMA.

(2—5) — 8160 —

W Składach Materjałów Aptecznych
PP. Ferd. Gallego i Ludwika Spiessa
przy ulicy Senatorskiej znajdują się

Syropy z Podfosforanu Wapna i Sody
Dra CHURCHILL,

który pierwszy odkrył własności leczebne tych preparatów **w suchotach i marnieniu dzieci etc.** Przygotowane jedynie przez **P. Swann, Aptekarza w Paryżu,** sprzedają się **w flakonach kwadratowych** z podpisem **Dra Churchill** i z etykietą noszącą **stempel fabryki w aptece P. Swann, 12, rue Castiglione,** w Paryżu,
(23—26) — 2773 —

K. KUCHCZYŃSKI i KOMP.
w RYDZE.

Nadesłał trzy nowe gatunki **CYGAR,** 1-mo **Figaro** na rsr. **3**, 2-do **Regalia de la Reyna** na rs. **5** i **Flor de la Vega** nowego fasonu, na rs. **8** za sto sztuk.

do Składu Hurtowego i Magazynów Pomocniczych
J. ROSENBLUMA.

(2—3) — 8161 —

Do Kantoru mego nadeszły z fabryki *berlińskiej nowego wynalazku Machiny,* złożone z *piły i świdra,* wprowadzone w ruch nogą tak zwane „Decoupir-Saegen mit Bohr-Machine," służące do dokładnego i delikatnego *wycinania rysunków i deseni w drzewie,* o czem mam honor PP. Stolarzy, Snycerzy i Fabrykantów fortepianów zawiadomić.

Bernard Bersohn,
(2 6) — 8312 — Ogrodowa, Nr 11.

Handel Win i Towarów Kolonialnych
ST. SCHMIDTA

przy rogu ulicy Mylnej i Nowolipie, Nr 2468.

Poleca się Szanownej Publiczności z wszelkiemi gatunkami **Win,** oraz różnemi towarami, w zakres tegoż wchodzącemi.

Przytem mam honor zawiadomić, PP. utrzymujących Fabryki wyrobów żelaznych, Garbarnie, Fabryki powozów, Stolarzy i Malarzy, tudzież Składy olejne, iż urządziłem osobny skład główny: Olei i Pokostów w rozmaitych gatunkach, oraz Smarowidła Belgijskiego do osi, z fabryki PP. **Otto et Scheller,** wszystko sprzedaję po cenach fabrycznych.
(2—6) — 8138 —

WYPRAWKI DLA PENSJONAREK

na różny wiek i ceny poleca

Skład Bielizny i Nowości, oraz Ubrań Dziecinnych

MAURYCEGO REJCHEL

przy ulicy Wierzbowej, Nr 474/5, w gmachu Teatralnym.
(1–3) - 8430 -

DO ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO
ALEKSANDRA POHYKALSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku, Nr 471g, nowy 8,

dszedł świeży transport **Perfum, Fiksatuarów, Mydeł** i rozmaitych przyborów tuletowych francuzkich i angielskich, a w szczególności **Farby** do włosów w trzech kolorach, **Nigritine Végetalé** i **Fluid for instantly Coloring the hair**, z któremi poleca się Szanownym Paniom i Panom. Tenże Znacznie powiększony został przez urządzenie nowego eleganckiego Salonu, dla Mężczyzn jako też i dla Dam. (5–6) — 7595 --

PO RS. 5

NA

ROZPŁATY MIESIĘCZNE

nabyć można

5% ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMJOWE

których główne wygrane rs. **200,000, 75,000, 40,000 25,000, 10,000, 8,000** i pomniejsze.

W KANTORZE WEKSLU I INTERESOW BANKIERSKICH

HENRYK SCHOENFELD

Ulica Senatorska, dom W. Józefa Epstejn, Nr 470 nowy 22
Zlecenia z prowincji natychmiast wykonane będą. (11–20) — 7263 —

NAJLEPSZE WZORY KALIGRAFICZNE

pism: ruskiego, polskiego, niemieckiego i francuzkiego
układu J. GAIN'A
Nakładem WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO.
KAJETA szkolne i wszelkie utensylja dla uczącej się młodzieży,

w Składzie Papieru Władysława Bednawskiego.

(2–3) — 8248 — Ulica Miodowa, Nr 497c.

Zakład Ram Złoconych

Teofila Credo,

po jego śmierci prowadzonym będzie w takim samym porządku, jak i poprzednio; za akuratność i trwałość robót poręczam i starać się będę, aby wszelkie obstalunki na czas umówiony wykończone były. **A. CREDO.**
- 8410 – (1 1)

Jest do odstąpienia mały zakład

szycia bielizny,

z meblami, maszyną do szycia, zaraz lub od 1-go Października; tamże jest osoba młoda, poszukująca miejsca za pannę na wieś lub do gospodarstwa. Wiadomość: róg Solnej i Leszna Nr 39 nowy, mieszkania 11.
-8129– (2–3)

Ważna wiadomość.

Znana powszechnie od lat dawnych **Sala Srebrna Fiedlera zwana** na rogu ulic Krochmalnej i Waliców pod Nr 996 z galerją na około, rozmiaru długości łokci 30, szerokości 20, wraz z odpowiednim do niej lokalem, świeżo wyrestaurowana, bądź na zakład gastronomiczny i zabaw, bądź też na odpowiedni zakład fabryczny do której mogą być dodane do 5 Wozowni na składy, do najęcia każdego czasu. Wiadomość w Kantorze Margulesa wprost Banku. (2–3) — 8281 —

NAJLEPSZY

CEMENT PORTLANDZKI

z Fabryki Pomorskiej w Szczecinie
sprzedaje się
po rs. 5 za beczk
w Składzie

WIKTORA WERTHEIM.

Ulica Graniczna Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych). —7157— (12–13)

Korzystny interes!

Jest zaraz do odstąpienia ośm **KONI** roboczych i ośm **wozów** na żelaznych osiach z uprzężą kompletną łańcuchami, skrzyniami i wszelkiemi potrzebnemi porządkami. Wiadomość powziąść można przy ulicy Mazowieckiej Nr 6, stróż wskaże, od godziny 8-ej rano do 12-ej. —8106 – (3–3)

Do sprzedania za przystępną cenę:

4 kotły z bulierami,
4 filtry,
pumpwerk,
4 Centryfugi,
2 szlamprassy,
1500 sztuk form raffinerek.

Wiadomość w kantorze
ALEKSANDRA EPSTEIN
w Warszawie,
ulica Królewska Nr 6 nowy, wprost Mazowieckiej. — 8252 — (3–6)

BAZAR
Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY“
w Warszawie.

Przy ul. Senatorskiej obok Resursy Kupieckiej.
Sprzedaje: odzież mezką i damską, lichtarze, szkła, fajansy, porcelanę, łyżki, widelce, szkatułki, przedmioty miedziane, meble, dywany, obrusy, zegarki, obrazy i wiele innych różnorodnych rzeczy. Też same rzeczy przyjmuje do sprzedaży w komis. —7966—(3–12)

PROŚBY

pisze i załatwia wszelkie zlecenia Kantor Komisów i Korrespondencji, otworzony wprost Izby Skarbowej. Ulica Rymarska Nr 12.
– 8144 — (2 3)

Skład Papieru i Cygar
ST. WINIARSKIEGO

Nowy-Świat Nr 62 wprost Wareckiej pod Turkiem, znaczny zapas wszelkiego rodzaju

KAJETÓW

oraz Tek do książek, wszystkich Materjałów piśmiennych i rysunkowych po cenach stałych. Papier listowy z odbiciem liter z kopertami w pudełku od ceny kop. 50, 60, 75 do Rs. 1 kop. 20 za 100 arkuszy i 50 kopert, oraz Angielski na paczki. 100 biletów wizytowych na brystolu w pudełku Rs. 1. Papier Stemplowy, karty do gry i weksle, również Portfele, Portmonety, Cygarnice i Spinki. Skrzypce stare Włoskie za rs. 50.

Maszynki do Kawy

(do węgli).
Na szklanek 3 kop. 75, na 4 Rs. 1, na 6 Rs. 1 k. 20, na 8 Rs. 1 kop. 50.
—8337 (2—6)

STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE „MERKURY.“

Dla dogodności swych członków założyło **dwa nowe sklepy** jeden przy rogu ulic Wspólnej i Kruczej na Nowym-Targu, drugi na ulicy Dzikiej i Nowolipki pod Numerem 2. W sklepach tych dostać można: pieczywa, cukru, herbaty, kawy, towarów kolonjalnych, legumin i t. p. – 7697 – (4–6)

Reisceigi Szkolne,

w wielkim wyborze **od 75 kop.** za sztukę, wyższe gatunki po cenach przystępnych. Cyrkle i Grafjony przyjmuje do reparacji i naostrzenia. Zakład Optyczny **H. Völlnagel**, Nowy-Świat, dom dawniej Hr. Zamoyskiego, wprost Kopernika.
(5–9) — 7977 —

DOM ZLECEŃ

ulica Senatorska Nr 20 nowy.

Spólnik

z kapitałem rs. 3,000, żadany jest do Fabryki Mydła i Świec pod Warszawą.

Interes komissowy

do odstąpienia zaraz lub od kwartału.

Młody Człowiek

z niewielką kaucją potrzebny jest do zajęć kantorowych.

Wino czerwone Bordeaux

w 6-ciu gatunkach do sprzedaży o 20% niżej kosztu. —8215 – (3—3)

Jeżeli który z Panów Aptekarzy w Królestwie jest w chęci sprzedania swej

APTEKI,

raczy nadesłać wiadomość do apteki W. Lilpop przy ulicy Nowy-Świat Nr 66 w Warszawie pod adresem J. K. —8322 – (2–2)

DOM

parterowy ze sklepem przy Starym Rynku z placem i oficyną od ulicy Piekarskiej pod Nr 6 w mieście Płocku z planem na Bazar i pożyczkę przez Rząd Zatwierdzoną, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Warszawie przy ul. Nowy-Świat Nr domu nowy 43, na 2-gim piętrze od frontu. — 8321 – (2–2)

Potrzeba Rs. 3,000.

Na 1-szy Nr realności wiejskiej w gub. P-cie i Ogu. Warsz położonej odległej od m. Warszawy mil. 2, za rogatką Mokotowską mającej wartości około Rs. 15,000 gdzie budowle na 6,000 rs są ubezpieczone od ognia i gdzie prócz powyższego długu, żadnego innego nie będzie Wiadomość przy rogu ulic: Podwala i Kapitulnej w kantorze sług u p. Stężalskiego. – 8382— –2–3)

Jest do sprzedania

2 SKRZYPIEC

wyborowych z renomowanych fabryk u jednego z członków orkiestry Bilsego, za bardzo przystępną cenę Obejrzeć można, ulica Wiejska w Dystrybucji Nr 1735 (2) pomiędzy 2-gą a 5-tą. --8421 — (1—3)

Żądany jest

DOMEK z placem,

lub ogródkiem na przedmieściu, za summę rs. 2,240 lub 2,2?0 albo też dzierżawa za rs. 1,650. Poinformować się można bez żadnych pośredników pod Nr 2515f (8) przy ulicy Żytniej u właściciela domu. —8185— (3–3)

Jest do sprzedania

FARBIARNIA.

Wiadomość w sklepie wyrobów jubilerskich J. Leskiego, ulica Senatorska Nr 461.
— 8348 – (3—3)



Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Traktyjernia,

w dobrym punkcie, przy rogu Krzywego-Koła i Starego-Miasta, pod bardzo korzystnemi warunkami. Nr 2 Krzywe-Koło na dole. – 8345 —

Kilka tysięcy łokci

DESEK

calowych, a 5, 6, 9, 10 cali szerokości; w całej partji lub częściowo do sprzedania, z tych 5 i 6 calowe, łokieć po kop. 2¼, 9 i 10 calowe po kop. 4, u Józefa Nassalskiego. Ulica Chmielna Nr 20. –8219– (3–3)



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania z wolnej ręki

TRAKTYJERNIA,

ze wszelkiemi rekwizytami, istniejąca od lat 5-ciu w domu przy ulicy Rycerskiej pod Nrem 282, oraz

Oleander duży krzewisty

7-letni. Wiadomość na miejscu.
– 8115 – (1–3)

PROPINACJA

do wydzierżawienia w D-m Falenty, karczma Łazy przy szosie Radomskiej oraz prawo propinacji we wsi Laszczaki. O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, Rymarska Nr 2 u Rządcy domu, i na miejscu u Rządcy Dóbr w Raszynie. 8305— (2–6)

Do sprzedania kilkaset sztuk

STARODRZEWU SOSEN

sprzedaż na kubiki, las przy szosie 16, wiorst od Warszawy. Wiadomość w Warszawie ul. Rymarska Nr. 2, u Rządcy domu.
—8308 (2–6)

Z powodu zwinięcia browaru są do zbycia

kilsztoki, kadzie, kocioł miedziany i t. d.

Wiadomość w Warszawie ul. Rymarska Nr 2 u Rządcy domu i w Raszynie u Rządcy dóbr Falenty. —8306— (2—6)

Do sprzedania 13 włók i 25 morgów

Gruntu z pod lasu,

przeważnie liściastego, w bliskości szossy Radomskiej, a od Warszawy wiorst 16. Wiadomość w Warszawie, ulica Rymarska Nr 2, u Rządcy domu. —8307 – (2–6)

FILTRY

z węgla plastycznego do **łatwego oczyszczania wody,** od ceny kop. 50 za sztukę, w znacznym zapasie u **J. Pik**. Ulica Miodowa Nr 497a. —8409 - (1–3)

DWA FIKUSY

kilka **Oleandrów i Fortepian** nowego fasonu, do sprzedania przy ulicy Szpitalnej mieszkania Nr 6 u Właścicielki domu.
—8422— (1–1)

Ktoby miał do sprzedania **POWOZIK** lekki na dwie osób w dobrym stanie niech da znać do Szwajcara hotelu Maringe a to do dnia 29 b. m. najdalej, gdyż pragnący nabyć taki powozik w tym dniu wyjedzie.
8407 – (1–1)

Znane z dokładności Rejscejgi

w znacznym doborze dla użytku młodzieży średnich i wyższych zakładów naukowych,

w Magazynie Optyczno-Mechanicznym

G. GERLACHA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 21
drugi dom od rogu ulicy Trębackiej.
Reparacja i dokompletowanie starych rejscejgów przyjmuje się.
(3–3) — 8145 —

SKŁAD PAPIERU

POD FIRMĄ:

Z. LANDSBERG,

wprost posągu **Kopernika**, przy ulicy Nowy-Świat, przy samej bramie w b. pałacu Hrabiego Zamoyskiego pod Nr 67 egzystujący, ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż

cenę Kajetów szkolnych zniżył o 20 procent.

oraz wszelkich materjałów piśmiennych i galanteryjnych. Cena takowa jest najniższą od cen wszędzie praktykowanych, o czem można się przekonać przez porównanie cen, **gatunku papieru, ilości** arkuszy i **formatu** kajetów, po innych Składach Papieru sprzedawanych.
(5–6) — 8045 —

SAACZY I MANGOUBY

Fabryka Tabaczna w St. Petersburgu

Ma honor ostrzedz Szanowną Publiczność o istniejącem od niejakiego czasu naśladownictwie tytoniu na *24* kop. funt pod nazwą „AFRYKAŃSKI,“ jakoteż papierosów na 50 kop. sto „SULIANA“.
Formą opakowania, kolorem papieru, drukiem i w miejsce orła ptakiem; łatwo mogą palących wbłąd wprowadzić. Upraszamy przeto Szanowną publiczność, o zwrócenie uwagi na firmę naszą, znajdującą się na wyrobach naszej fabryki.

St. Petersburg, dnia 10 Sierpnia 1872 r.

SAACZY i MANGOUBY.

(3–5) — 8122 —



MAGAZYN MEBLI

pod firmą

J. TARNOWSKI i Spółka

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe.

Zaopatrzony w wielki zapas różnego rodzaju **Mebli** tak wykwintnych i zbytkowych, jakoteż przedmiotów koniecznej potrzeby, poleca się względom Szanownej Publiczności. Podejmuje się również większych dostaw mebli, oraz przyjmuje zamówienia na dekoracje, portjery, materace i t. p. wyrrby stolarskie i tapicerskie. (2–6) — 8193 —

D O M

frontowy, blachą kryty, z komórkami, stajnią i szopą, z obszernem podwórzem, mogący być użyty na jaki skład, jest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Ząbkowskiej pod Nrem 211c na Pradze. Życzący takowy nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 3, przy ulicy Prostej do Właściciela. –7983– (3–3)

O Lekcjach kroju Sukien Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej,** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 6 w trzecim domu od Nowego-Światu, na dole od frontu. — Tamże dostać można **Linijek** do tegoż kroju. –6104– (10–14)

R E I S Z E J G I i KOŁOKRESLNIKI

dla uczącej się młodzieży, tylko w wyborowych gatunkach, sprzedaje Zakład Optyczno-Mechan. **J. Pik.** Ulica Miodowa Nr 497a.
–8408– (1–3)

MASZYNA

do szycia zupełnie nowa, szyjąca lekko i bez szelestu, Amerykańska Wehlera i Wilsona jest do sprzedania za przystępną cenę. Tamże jest **Osoba** w średnim wieku poszukująca miejsca panny służącej lub gospodyni Nr 630 ulica Trębacka na drugim piętrze od frontu.
–8031– (3–3)

W mieście powiatowem Skierniewice jest do sprzedania z wolnej ręki

D O M

piętrowy, murowany z oficyną i spichrzem także murowanemi i z ogródkiem owocowym. W domu tym, mieści się obecnie bióro Naczelnika powiatu. Życzący sobie powziąść bliższe informacje zechcą zgłosić się w Warszawie pod Nr 1440a (10) ulica Złota, mieszkania Nr 5, w Skierniewicach zaś, do Właścicielki. –8191– (3–3)

MAGLE ANGIELSKIE

są do sprzedania i **szafa jesionowa,** duża, do rozbierania. Przy ulicy Chmielny Nr 12 nowy, u Markiewicza.
–8406– (1–1)



Z powodu wyjazdu, są dwa

Magle angielskie

do sprzedania, przy ulicy Żelaznej pod Nrem 28.
–8270– (2–3)

Przy ulicy Granicznej pod Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych) jest do najęcia od Ś-go Michała r. b.

MIESZKANIE KAWALERSKIE odpowiednie dla Lekarza

zajmowane od lat 6-ciu przez Doktora, złożone z 4-ch Pokoi na 1-szem piętrze od frontu, z dwoma wejściami, z których jedno przez główne schody. Cena rocznie rs. 330.— Wiadomość u Właściciela domu. (3–3) — 8201 —

Potrzebna jest od kwartału **KUCHARKA** bardzo dobrze znająca się na kuchni i posiadająca dobre świadectwa. Zgłosić się w godzinach popołudniowych na ulicę Bielańska Nr 2, mieszkania zaś Nr 12.
–8379– (2–3)

NOWO-ZAŁOŻONY
Skład Szkła, Fajansu i Lamp
przy ulicy Elektoralnej Nr 19 wprost szpitala Ś-go Ducha **F. PACHOWSKIEGO.**

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż Skład wyżej wymieniony sprzedaje wszelkiego rodzaju Szkła, Fajans, Porcelanę, Lampy i różne przybory do lamp, jakoteż Naftę, Oliwę do palenia i Knoty, a także Materjały piśmienne, Mydła pachnące i Perfumerje po cenach jak najtanszych. Członkom Tow. Merkurego wydają się marki zwrotne. –8394– (1–6)

Jest do sprzedania za cenę umiarkowanej

O G I E R

siwy, lat 9-ciu, rasy arabskiej, kłusak; chodzi pod wierzch i w zaprzęgu, zdatny do stadniny. Obejrzeć i o cenie takowego dowiedzieć się można na Pradze w domu rządowym przy rogatkach Petersburgskich w oficynie oficerskiej codziennie od godziny 8-ej zrana do 12-ej. –8241– (3–6)

PIESEK I SUCZKA



wyżełki, po cztery miesiące mające, czystej rassy, są do sprzedania. Adres zostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **L. K.** –8417– (1–4)

Są do sprzedania:
stół orzechowy, dwa stoliki do kart i toaleta duża mahoniowa, za przystępną cenę. Ulica Królewska Nr 39 nowy, mieszkania 27, od godziny 3-ciej do 5-tej po południu.
–8418– (1–1)

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół kryte rypsem oraz sofa esionowa z plecami; można nabyć za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 13, w bramie po prawej stronie Nr 1.
(6–6) –7840–

Jest do sprzedania
CAŁE UMEBLOWANIE,
jako to: Garnitur Mebli mahoniowych, składający się z kanapy, stołu, 2 foteli, 6 krzeseł, 2 podnóżki; 2 spluwaczki, 2 szafy mahoniowe, stół jadalny orzechochowy, szesląg skórą kryty, 2 łóżka mahoniowe i 4 materace; szafa do sukien, 2 lustra złocone z konsolkami, marmurowemi platami, gzymsy do firanek, dywany, oraz sprzęty kuchenne, wszystko to po cenach stałych bardzo przystępnych. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1062, nowym 39, mieszkania 24 lub u Rządcy domu.
–8411– (1–3)



Są do sprzedania **MEBLE** najnowszego fasonu, jakoto: kanapa, 3 fotele, 6 mniejszych foteli rypsem w deseń kryte i z białemi pokrowcami, oraz portjery i serweta z tegoż samego rypsu, stół przed kanapę, konsola, lustro w ramach złoconych i inne rzeczy. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 40 na pierwszem piętrze od frontu, od godziny 10-ej z rana do 12-ej w południe.
–8204– (3–3)

2 łóżka, 2 szafy, kredens, toaleta, stół, szesląg, rozmaite inne meble jakoteż szkło i porcelana i sprzęty kuchenne, do sprzedania. Wiadomość między godziną $1^{1}/_{2}$ a 3, ulica Ś-to Jerska Nr 1774 w podwórzu na lewo na parterze. –8388– (2–3)



FORTEPIAN

Małeckiego, zupełnie nowy, palisandrowy, z dźwięcznym i silnym tonem, kapa na łóżko, dywanik angielski, kołnierz tumakowy, kanarek z klatką ozdobną, słownik akademji francuzkiej, garnitur złoty z brylancikami, drugi z koralami, suknie i inne ruchomości, są do sprzedania. Ulica Ordynacka Nr 1313c. Wiadomość u stróża.
–8395– (1–3)

Do sprzedania zaraz:

90 dziesiatyn (6 włók ładnych łąk i 150 dz. (10 włók) dobrego gruntu, o 3 wiorsty od kolei Terespolskiej, z dodaniem budowli do przestawienia, w jednym kwadratowym pasie, za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość na Nowym Świecie Nr 58 domu, 3 mieszkania, stróż wskaże. –8397– (1–1)

AKUSZERKA
J u l j a S l i w i ń s k a,
przeniosła mieszkanie z Leszna, na ulicę Freta Szeroką, pod Nr 7 nowy. Przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość w lokalu urządzonym z osobnym wchodem i ze wszelkiemi wygodami i najstaranniejszą opiekę udziela. –7713– (4–4)

Pokój duży

z oddzielnem wejściem do wynajęcia zaraz, na żądanie może być z usługą. Ulica Mostowa Nr 238, pierwsze piętro od frontu.
8413 (1–3)

Nowo-wyrestaurowane

L O K A L E, większe i mniejsze,

w domu Nr 749, przy ulicy Elektoralnej, są od Ś-go Michała do wynajęcia. Wiadomość na miejccu u Rządcy domu.
–8342– (2–3)

Z powodu wyjazdu jest zaraz do wynajęcia na dwa miesiące

APARTAMENT,

umeblowany, złożony z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, przy ulicy Brackiej Nr 14 nowy, na 1-em piętrze. 8365– (2–3)

— W domu pod Nrem 1, między kościołem Ś-to-Krzyzkim a b. pałacem Hr. Zamojskiego wpost posągu Kopernika w każdym czasie jest do wynajęcia **SKLEP.** Wiadomość w Księgarni Kożanczykowa pod Nrem 67, na Nowym-Świecie w b. pałacu hr. Zamojskiego. (3–3) –7452–

W dniu 13 (25) t. j. w niedzielę w przechodzie przez Saski ogród na ulicę Jasną i napowrót przez ulice Grzybowską, Graniczną, Cepłą, Twardą na Marjańską, zgubiono

Bransoletkę srebrną,

ażur delikatny, wyrobu włoskiego. Łaskawy znalazca zechce takową jako pamiątkę odesłać do domu Nr 19 ulica Grzybowska mieszkania Nr 6, za przyzwoitą nagrodą.
–8401– (1–1)

Jest do sprzedania razem lub pojedyńczo
SZAL TURECKI
w dobrym gatunku, mało używany. Kanapa skórą angielską wybijana i sześć krzeseł wiedeńskich w dobrym stanie, oraz Tłomok skórzanny do pościeli, duży, mało używany. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 25 w oficynie Nr mieszkania 13. –8389– (1–3)

Dnia 24 (w Sobotę) około godziny piątej wieczorem jadąc dorożką od Kopernika do ulicy Czerniakowskiej zgubiono **SZAL popielaty** wełniany z białemi brzegami i frendzlami. Uprasza się o oddanie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 21, mieszkania Nr 5, za stosowną nagrodą. –8390– (1–1)

Znalezione w ogrodzie Saskim

rękawiczki wstążkę i chusteczkę,

można odebrać pod Nrem 15 przy ulicy Królewskiej, wskaże stróż Marcin.
8428– (1–1)

PARASOL

ciemno-bronzowy o 12-tu prętach, z skórzannymi gnastami, prawie zupełnie nowy (lecz górna obrączka była już przerwana), został w dniu 20-tym b. m., pozostawiony w miejscu niewiadomym. Łaskawy znalazca zechce takowy oddać w Składzie Perfum p. Pulsa, plac Teatralny, za nagrodą jeżeli tego zażąda. –8396– (1–1)

W Sobotę 24 b. m. z domu pod Nr 1 przy ulicy Dzielnej zbiegł

P I E S,

dosyć duży, żółty; ktoby takowego znalazł i do mieszkania pułkownika Sokołowa w pomienionym domu odprowadził gdzie otrzyma stosowną nagrodę. –8403– (1–1)